Nr. 272 Środa, 30 Listopada 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 listopada b. r. do l. 104.867 z rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Tryeście w sprawie przywozu zwierząt racicowych i świń do Pobrzeża z Galicyi z niektórych powiatów politycznych Galicyi — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 listopada.

Cesarstwo niemieccy powrócili już z „pielgrzymki" do Ziemi św. i bawią od trzech dni w swojej rezydencyi. Powrót nastąpił wcześniej niż pierwotnie zapowiadano a program podróży układany i przygotowywany całymi miesiącami w jednej tylko części został wykonany. Przedewszystkiem skrócono znacznie pobyt w Palestynie i zaniechano wycieczki do Egiptu oraz wizyty na dwór wicekróla, który na przyjęcie dostojnych gości poczynił w wielkim stylu przygotowania. Skrócono również znacznie drogę powrotną i cesarstwo zamiast wracać morzem do Niemiec południowych przyczem zamierzali wstąpić do portów hiszpańskich Kadyksu i Kartaginy, wylądowali po dwudniowej podróży w Poli i ztąd udali się najkrótszą drogą żelazną przez Monachium, Stutgard i Karlsruhe do Poczdamu.

Naturalną jest rzeczą, iż opinia publiczna zadaje sobie pytanie, czy wycieczka cesarza Wilhelma na Wschód będzie miała jakieś polityczne następstwa? Wywołała ona, nim przyszła do skutku pewne zaniepokojenie w Watykanie i Francyi a w Rossyi śledzono każdy krok i każde słowo ukoronowanego podróżnika z wielką uwagą. We Francyi podejrzywano, że celem podróży jest osłabienie tradycyjnego protektoratu tego mocarstwa nad chrześcianami na Wschodzie, a w Watykanie przypisywano wycieczce zamiar rozszerzania propagandy protestanckiej i zjednoczenia pod opieką orła cesarskiego wszystkich chrześciańskich wyznań, jakie znajdują się w dzierżawach padyszacha. Tego rodzaju podejrzenie starał się osłabić Wilhelm II. całem swojem zachowaniem się w Konstantynopolu i Palestynie, co mu się też w istocie częściowo powiodło.

Zasługują na uwagę sądy i zapatrywania kół rossyjskich. Koła te zajmują się głównie moralną stroną podróży i wskazują w pierwszym rzędzie na to, iż zapewnienia przyjaźni, jakich cesarz nie szczędził w pałacu sułtańskim i na bankietach w Bajrucie, Damaszku i t. d., mogą tylko przyczynić się do ukrzepienia ducha mahometańskiego, a to nie może być obojętnem Rossyi, posiadającej około dziesięciu milionów poddanych modlących się do Proroka. Pewne też zdumienie wywołały niezwykle gorące słowa, w jakich cesarz odzywał się zawsze o muzułmanach, tych samych, których gospodarka krwawemi zapisała się zgłoskami na Krecie, w Starej Serbii, Albanii i Armenii. Takie hymny pochwalne, jakie wygłaszał cesarz w Damaszku i takie akcentowanie uczuć przyjaźni dla padyszacha, jak to miało miejsce przy różnych sposobnościach, z pewnością, zdaniem owych kół, nie może wyjść na korzyść interesów chrześciaństwa i prawdziwej cywilizacyi.

Niepodobna jeszcze zestawiać politycznego bilansu podróży palestyńskiej. Pogłoska o niemiecko-tureckiem przymierzu uważaną jest w ogóle za tak nieprawdopodobną, iż nie warto nią zajmować się na seryo. Mówiono dalej, że pomiędzy cesarzem Wilhelmem i sułtanem Abdul Hamidem nastąpiło porozumienie co do zapewnienia Niemcom na Wschodzie znacznych korzyści zarówno charakteru ekonomicznego, jak politycznego. Temu wszakże zaprzeczają ze strony poważnej nadmieniając, że jedyną znaną dotąd zdobyczą jest udzielenie niemieckiemu anatolskiemu Towarzystwu kolei żelaznych, koncesyi na budowę portu w Haidar basza. Słowem, jak dotąd dzienniki niemieckie objawiają pewne rozczarowanie zaznaczając z przekąsem, iż podróż cesarza, do której tyle przywiązywano nadziei, była w rezultacie bardzo wspaniałą wycieczką, lecz bez żadnych realnych dla Niemiec korzyści.

Ugoda austro-węgierska.

Wiedeń, 28 listopada.

(Telegram).

Na wczorajszem posiedzeniu austryackiej deputacyi kwotowej, na które przybyli także P. Prezydent Ministrów hr. Thun i P. Minister skarbu dr. Kaizl, przedłożył referent dr. Beer wygotowane dla pełnej Izby sprawozdanie, które komisya jednogłośnie przyjęła. Po złożeniu podziękowania referentowi, dalej przewodniczącemu komisyi hr. Schönbornowi, reprezentantowi Ministerstwa skarbu i sekretarzowi, zamknięto posiedzenie i sesyę deputacyi kwotowej.

Jak z Budapesztu nam telegrafują, węgierska deputacya kwotowa odbyła wczoraj po południu w obecności prezesa gabinetu br. Banffy'ego i ministra skarbu Lukacsa posiedzenie. Prezydent deputacyi kwotowej Szell oświadczył, że obrady deputacyi pozostały bez rezultatu; działalność deputacyi trzeba uważać zatem za ukończoną. Deputacya kwotowa zda o tem sprawę sejmowi i rządowi. — Deputacya przyjęła oświadczenie to jednomyślnie do wiadomości.

Z węgierskiej Izby deputowanych.

Budapeszt, 29 listopada.

(Telegram).

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. w dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem zabrał pierwszy głos przeciw przedłożeniu rządowemu przewódca stronnictwa narodowego (umiarkowanej opozycyi) hr. Apponyi, uderzając w słowach najgwałtowniejszych na rząd. Oświadczył on, że główna akcya opozycyi skierowana jest przedewszystkiem przeciw szefowi gabinetu, którego uważa opozycya za ucieleśnienie systemu korupcyjnego. Mowca robi rządowi z tego głównie zarzut, iż wzbrania się on udzielić żądanych wyjaśnień w kwestyi ugody, omawia nadużycia wyborcze i oświadcza, że jego stronnictwo dopóty nie zezwoli na prowizoryum budżetowe, dopóki nie otrzyma rękojmi, że dotrzymanem będzie porozumienie zawarte z Prezesem gabinetu w sprawie prowizoryum ugodowego. Stronnictwo mowcy nie dąży bynajmniej do owładnięcia sterem rządowym. Gdyby z obecnej większości wyłonił się rząd, któryby dał także rękojmię, opozycya nie będzie tamowała prawidłowej działalności parlamentu. W końcu zaleca mowca, aby Izba na wypadek, gdyby projekt adresu został odrzucony, zażądała nagłej dyskusyi nad przedłożeniami ugodowemi, a gdyby taka dyskusya nie miała być podjętą, odrzuciła prowizoryum budżetowe i tem samem zamanifestowała swoją nieufność do rządu za ukrywanie swoich zamiarów co do ugody. (Z ław opozycyi okrzyki „elien!" i oklaski).

Zabiera głos Prezes gabinetu baron Banffy i oświadcza, że rząd niejednokrotnie już zawiadamiał Izbę o swoich zamiarach. I rząd także uznaje potrzebę nagłości dla obrad nad przedłożeniami ugodowemi; lecz także przedłożenie o prowizoryum budżetowem musi być rychło załatwione w interesie kraju. Mowca chętnie zgadza się na to, aby Izba, przedłużając czas trwania posiedzeń, lub też na równoległych posiedzeniach obradowała równocześnie i nad prowizoryum budżetowem i nad przedłożeniami ugodowemi. Tego rodzaju wniosek znajdzie chętne poparcie ze strony rządu a zwłaszcza mowcy. (Prawica potakuje żywo, lewica hałasuje).

Deput. Mezey polemizował z wywodami hr. Apponyi'ego i wniósł, aby równocześnie z przyjęciem prowizoryum budżetowego uchwalić dla rządu wotum zaufania.

KORESPONDENCYE

Poznań, 26 listopada.

(Hakatyzm w szkołach. — Ataki na duchowieństwo polskie. — Ukarany oszczerca. — Środki kulturne. — Związek niemieckich przemysłowców. — Uroczystość Mickiewiczowska w teatrze. — „Halka" w teatrze niemieckim).

(卌) Wciąganie nauczycieli ludowych do agitacyi rozwijanej od szeregu lat przez związek hakatystyczny, postępuje od pewnego

169)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Tak rozmawiając, dojechali do Krześni. W kościele był i stary Wilk z Brzozowej, który kiedy niekiedy rzucał posępne spojrzenia na Maćka, ale ów o to nie dbał. I z lekkiem sercem powracał po Mszy wraz z Jagienką do domu. Lecz gdy na rozstaju pożegnali się z sobą, i gdy znalazł się sam w Bogdańcu, poczęły mu przychodzić do głowy mniej wesołe myśli. Rozumiał, że ni Zgorzelicom, ni rodzeństwu Jagienki, na wypadek jej wyjazdu istotnie nic nie grozi. „Po dziewkęby sięgali — mówił sobie — bo to jest inna rzecz, ale na sieroty, albo na ich mienie ręki nie podniosą, gdyż okryliby się hańbą okrutną, i kto żyw ruszyłby przeciw nim, jakoby przeciw prawdziwym wilkom. Ale Bogdaniec zostanie na łasce Bożej!... Kopce poprzesypują, stada zagarną, kmieciów odmówią!... Da Bóg, jak wrócę, to odbiję, zapowiedź poślę i do sądu pozwę, boć nie sama pięść, ale i prawo u nas rządzi.... Jeno czy wrócę i kiedy wrócę?... Strasznie się oni na mnie zawzięli, że im do dziewki przeszkadzam, a gdy ona pojedzie zemną, to będą jeszcze zawziętsi".

I chwycił go żal, bo już zagospodarował się był w Bogdańcu, jako się patrzy, a teraz był pewien, że gdy powróci, zastanie znów pustkę i zniszczenie.

— A no! trzeba radzić — pomyślał.

Jakoż po obiedzie kazał okulbaczyć konia, siadł na niego i pojechał wprost do Brzozowej.

Przyjechał już mrokiem. Stary Wilk siedział w przodowej izbie za dzbanem miodu, młody zaś, poszczerbion przez Cztana, leżał na pokrytej skórami ławie i pił także. Maćko wszedł niespodzianie do izby i stanął w progu, z twarzą surową, wysoki, kościsty, bez zbroi, ale z tęgim kordem przy boku, oni zaś poznali go natychmiast, bo na oblicze padał mu jasny blask płomienia i w pierwszej chwili, zarówno ojciec, jak syn zerwali się piorunem na równe nogi, i skoczywszy ku ścianom, chwycili za oręż, jaki im wpadł pod rękę.

Lecz stary bywalec, znający na wylot ludzi i obyczaje, nie zmieszał się bynajmniej, dłonią nie sięgnął do korda, tylko wsparł się pod bok i spokojnym głosem, w którym drgało nieco szyderstwa, rzekł:

— Jakoże? Taka ślachecka gościna w Brzozowej?

Na te słowa tamtym opadły zaraz ręce, a po chwili stary wypuścił z brzękiem na ziemię miecz, młody dzidę, i stali z powyciąganemi ku Maćkowi szyjami, mając twarze jeszcze złowrogie, ale już zdumione i zawstydzone.

Ów zaś uśmiechnął się i rzekł:

— Pochwalony Jezus Chrystus!

— Na wieki wieków.

— I święty Jerzy.

— Służym mu.

— Po somsiedzkum przyjechał — z dobrą wolą.

— Z dobrą wolą witamy. Święta osoba gość.

Dopieroż stary Wilk skoczył ku Maćkowi, a za starym młody i obaj poczęli ściskać mu prawicę, a następnie usadzili na poczesnem miejscu za stołem. W mig dołożono szczap do komina, nakryto klimkiem stół, postawiono misy pełne jadła, łagwie piwa, dzban miodu i poczęli jeść i pić. Młody Wilk rzucał od czasu do czasu na Maćka szczególnym wzrokiem, w którym cześć dla gościa usiłowała przezwyciężyć nienawiść dla człowieka, ale służył mu jednak tak pilnie, że aż pobladł ze zmęczenia, gdyż był ranny i pozbawion zwykłej siły. I ojca i syna paliła ciekawość, z czem Maćko przyjechał; żaden jednak nie zapytał go o nic, czekając póki sam mówić nie zacznie.

Ów zaś, jako człowiek mający obyczaj, chwalił jadło, napitek i gościnność, i dopiero gdy się dobrze nasycił, spojrzał przesię z powagą i rzekł:

— Zdarzy się nieraz ludziom wadzić, ba! i potykać, ale somsiedzki mir nadewszystko!

— Nie masz nad mir godniejszej rzeczy — odpowiedział z równą powagą stary Wilk.

— Bywa też — rzekł znów Maćko — że gdy człeku w daleką drogę jechać trzeba, to chociaż z kim w nieprzyjaźni żył, przecie mu go żal i bez pożegnania nie chce odjechać.

— Bóg zapłać za szczere słowo.

— Nie słowo, jeno i uczynek, bom przyjechał.

— Z duszy radziśmy wam. Przyjeżdżajcie choćby i codzień.

— Bogdajem mógł i was w Bogdańcu uczcić, jako się należy ludziom, znającym rycerską cześć, ale mi rychło w drogę czas.

— Na wojnę zaś, alibo do jakowegoś świętego miejsca?

— Wolejby to lub tamto, ale gorzej, bo między Krzyżaki.

— Między Krzyżaki? — zakrzyknęli jednocześnie ojciec i syn.

— Tak jest! — odparł Maćko. — A kto między nich, nie będąc im przyjacielem, jedzie, temu się lepiej i z Bogiem i z ludźmi pojednać, aby zaś nietylko żywota, ale i wiekuistego zbawienia nie stradał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czasu coraz otwarciej i natarczywiej. Z pomocą tych to żywiołów spodziewa się hakatyzm świetnych sukcesów i nie wątpi, że potrafi wykształcić ich na dzielnych wykonawców swojego programu. Za staraniem jednego z filarów hakatyzmu w Poznańskiem powiatowego inspektora szkolnego dr. Rudnicki odbyła się niedawno w mieście Jarocinie konferencya nauczycieli, na której powzięto następujące rezolucye:

Nauczyciel powinien powierzone sobie dzieci niemieckiego pochodzenia utrzymać w niemieckiej narodowości i dzieci polskiego pochodzenia pozyskać dla niemieckości, mieć to niewzruszone uczucie, że jest Niemcem i w całem swem postępowaniu okazywać się Niemcem. Dalej nauczyciel ma mówić z dziećmi w klasie podczas przerwy w lekcyach, na ulicy, słowem wszędzie tylko po niemiecku i żądać też od nich, ażeby zawsze i wszędzie mówiły tym językiem; dawać całej nauce tylko niemiecką podstawę i uzupełniać ją duchem niemieckim, wychowywać swoje własne dzieci jako niemieckie, dla gminy być wzorem dobrego Niemca. A w końcu zapadła uchwała, w której zebrani nauczyciele ślubują, że będą w powyższym duchu działali i okażą się godnymi zaufania rządu i całego niemieckiego narodu!

Należy wziąć na uwagę, że na konferencyę zwołano także nauczycieli polskiej narodowości i ci pod presyą moralną byli zmuszeni głosować za powyższą iście potworną zarówno ze względów moralnych jak pedagogicznych rezolucyą.

W obrębie zaś regencyi bydgoskiej regencyi postarali się hakatyści o rozporządzenie zalecające nauczycielom, ażeby „wywierali nacisk na duchowieństwo" w celu zaprowadzenia kazań niemieckich i udzielania nauki przygotowawczej do Sakramentów św. w języku niemieckim także dzieciom polskiej narodowości.

Co więcej *Bromb. Tagbl.* i *Gesellige* donoszą, iż nakazano nauczycielom, ażeby przed i po kazaniu dzieci śpiewały w kościele tylko niemieckie pieśni kościelne. Rozporządzenie wypowiada równocześnie oczekiwanie, iż nauczyciele będą nie tylko w szkole, lecz także w rodzinie swej pielęgnowali ducha niemieckiego, patryotyzm niemiecki i język niemiecki; dalej, że na zewnątrz będą wszędzie i zawsze tak występowali, aby przykładem swym pociągać społeczeństwo polskie do zlania się pod względem obyczajów i mowy z rodowitymi Niemcami.

Nauczycielom szkół poznańskich i okolicy Poznania przedłożono w tych dniach okólnik ze szeregiem pytań, na które zniewoleni byli odpowiedzieć. Między innemi znajdują się tu pytania: ilu uczniów pobiera w szkole naukę religii w niemieckim języku; (uczniowie Polacy, wcieleni w tym przedmiecie pod różnymi pretekstami do niemieckich oddziałów, mają być uważani za rodowitych Niemców); w którym kościele starsi z owych rzekomo niemieckich uczniów przygotowują się do przyjęcia Sakramentów świętych; jakim językiem posługują się w domu rodzice uczniów.

Prasa hakatystyczna napada od pewnego czasu coraz zuchwalej na Kościół katolicki i jego sługi z tą wyraźną tendencyą, żeby Niemców katolików w Księstwie Poznańskiem pobudzić do niechęci przeciwko kapłanom katolickim. Rozpowiada ona różne baśnie o strasznych przykrościach, jakich doznają rzekomo od księży polskich katolicy niemieccy i przeciwstawia im pastorów, którzy są jedynie duchownymi wedle przykazania Bożego i Ewangelii.

Hakatyzm poczyna zawracać głowy nawet niektórym wojskowym. I tak niejaki pułkownik pozasłużbowy Müller z Blankenburga ogłosił szereg artykułów w berlińskiej *Post*, powołując w nich cały stan oficerski do politycznej krucyaty przeciw Polakom. Chcąc upozorować lepiej swoje hasło, wypisuje z różnych podręczników hakatyzmu, mnóstwo oklepanych oskarżeń przeciwko Polakom, straszy widmem rewolucyi, zachęca do żelaznej energii, do nieufności wobec polskiej układności, do pogardzania renegatami, a do przygarniania tych, którzy szczerze chcą zostać Prusakami. Ostatecznie po tych ogólnikach kończy wezwaniem oficerów do bojkotowania Polaków w handlu i przemyśle. Zasadniczo potępia on bojkot, ale dla sumienia hakatysty i wstrętna rzecz staje się dozwoloną, bo z Polakami innej rady nie ma, trzeba z nimi walczyć „ząb za ząb, oko za oko". P. pułkownik przychodzi do tego wniosku, że Polacy już nie tylko uciemiężają Niemców, ale że ich pozbawiają chleba codziennego!

Lecz i na jednego z hakatystów i to grubszego kalibru przyszła kreska. Rzecz tak się miała: Tutejszy *Tageblatt* doniósł przed kilku miesiącami, iż ks. proboszcz Sobeski w Zbąszyniu nie chciał pochować zmarłego tam nagle rybaka Matuli, ponieważ tenże był członkiem Towarzystwa weteranów (*Kriegerverein*). Wiadomość tę pochwyciły w lot wszystkie polakożercze gazety niemieckie i napadając gwałtownie na ks. Sobeskiego, zarzucały całemu duchowieństwu polskiemu nienawiść do niemczyzny i brutalną nietolerancyę. Ks. proboszcz Sobeski przesłał redakcyi *Pos. Tageblattu* sprostowanie, w którem wykazał, że odmówił Matuli pogrzebu jedynie dlatego, że był on nałogowym pijakiem, który dawał publiczne zgorszenie, że pił nawet w kościele, do którego rzadko zresztą uczęszczał, że wreszcie umarł z pijaństwa, w bezprzytomnym stanie, bez rozgrzeszenia. (Matula upiwszy się rano w łodzi, rażony został paraliżem). Ale redakcya oświadczyła, że udowodni prawdziwość tego, co ogłosiła. Nie pozostało więc ks. Sobeskiemu nic innego, jak zaskarżyć redakcyę o obrazę i dać jej przed sądem sposobność do wytoczenia swych dowodów. Termin odbył się przed kilku dniami. Na ławie oskarżonych zasiadł odpowiedzialny redaktor *Tageblattu* Reissmüller.

Jak wielką wagę przywiązywała prokuratorya do tej sprawy wnosić można ztąd, że powołała aż 55 świadków, między innymi ks. kanonika Echausta, który w imieniu konsystorza prowadził śledztwo w tej sprawie i także doszedł do przekonania, że ks. Sobeski postąpił zupełnie prawnie i zgodnie z przepisami Kościoła.

Rozprawa trwała przez dzień cały do późnego wieczora i skończyła się świetnem zwycięstwem ks. Sobeskiego, a potępieniem oszczerców! Prawie wszyscy świadkowie zeznali na korzyść ks. Sobeskiego, okazało się, co też przy końcu zaznaczył sam przewodniczący, że zarzut uczyniony ks. Sobeskiemu, był zupełnie bezpodstawny, że nie wykazano ani cienia prawdy, że ks. Sobeski miał wszelkie prawo odmówić pogrzebu z powodów religijnych, kościelnych, i że zawsze odznaczał się prawdziwą tolerancyą względem innowierców i parafian innej narodowości. Sąd skazał redaktora Reissmüllera na 100 marek grzywny, względnie 10 dni więzienia, oraz wszystkie koszta, w tym razie bardzo znaczne.

Z procesu tego wynika ponownie, jak trudnem jest położenie duchowieństwa polskiego w dzielnicach pod panowaniem pruskiem.

Między t. z. środkami kulturnymi, mającymi na celu wzmocnienie niemczyzny i nadanie Poznaniowi charakteru czysto niemieckiego, pierwsze miejsce zajmuje projekt powiększenia miasta przez wcielenie do niego wszystkich przedmieść. Sfery rządowe gorąco popierają ten projekt.

Związek niemieckich przemysłowców ma być założony na W. Ks. Poznańskie Prusy Zachodnie i Pomorze. W sprawie tej odbędzie się zebranie w Gdańsku dnia 10 grudnia.

Dziś i jutro przedstawioną będzie w teatrze polskim ku uczczeniu rocznicy urodzin Adama Mickiewicza sztuka w 3 aktach Zygmunta Sarneckiego: „Adam i Maryla". Wszystkie bilety na oba te przedstawienia już rozsprzedano.

Teatr niemiecki przygotowuje operę Moniuszki „Halkę".

Z Królestwa Polskiego.

(Język państwowy na kolejach. — Niemczyzna w kościołach ewangelickich w Łodzi. — Kuratorye trzeźwości).

Naczelnik kolei skarbowych nadwiślańskich rozesłał urzędnikom na linii i w urzędzie rozporządzenie następującej treści: „Zauważono w ostatnich czasach, iż niektórzy pracujący na powierzonych mi kolejach pozwalają sobie nie stosować się do rozporządzeń p. ministra komunikacyi z d. 12 maja 1889 r., co do używania podczas pełnienia obowiązków służbowych języka państwowego. Biorąc pod uwagę, że niejednokrotnie rozporządzenia na b. kolei warszawsko-terespolskiej i b. kolei nadwiślańskiej zalecały pracującym, aby ściśle stosowali się do wyżej wspomnianego rozporządzenia, uprzedzam, że winni niewypełniania powyższego będą niezwłocznie wydaleni ze służby".

Przez długi szereg lat pastorowie w Łodzi podtrzymywali wytrwale niemczyznę w kościołach ewangelickich. Obecnie, na mocy instrukcyi, opracowanej przez kolegium, pastorowie zobowiązani zostali do odprawiania nabożeństw raz na miesiąc w języku polskim. Jakoż w kościele ewangelickim św. Trójcy pierwsze nabożeństwo w tym języku odbyło się niedawno, bo — jak pisze pastor Gundelach do *Gońca Łódzkiego* — „Kościół ewagelicki nie ma posłannictwa politycznego na tym świecie; zna on tylko politykę Królestwa Bożego. Zadaniem jego: opowiadanie Ewangelii wszystkim narodom; a chcąc spełnić to zadanie, musi znać języki tych narodów, bo naród każdy modli się w języku ojczystym, który wyssał z piersi macierzyńskiej i w tym też języku pragnie słuchać Słowa Bożego, bo — pisze dalej pastor Gundelach — mamy Polaków ewangelików, obowiązkiem więc pastorów głosić im Słowo Boże po polsku".

Wszyscy gubernatorowie Królestwa Polskiego przedstawili już do zatwierdzenia naczelnej władzy listy protektorów kuratoryów trzeźwości.

Protektorów nowych instytucyj trzeźwości zrekrutowano przeważnie z inteligencyi wiejskiej i miejskiej, ze znaczną przewagą ziemian i księży po wsiach, a kupców, właścicieli domów, urzędników i pracowników zawodowych po miastach i miasteczkach.

Udział włościan w charakterze członków-protektorów kuratoryów trzeźwości jest bardzo mały i to tylko w niektórych powiatach kraju; to samo stosuje się do udziału kobiet; przyjęły one nader nieliczne obowiązki w kuratoryach i także nie we wszystkich okolicach kraju.

Po zatwierdzeniu list, przedstawionych przez generał-gubernatora warszawskiego, wybrani będą przez komitety gubernialne powiatowe, przy udziale protektorów, kuratorowie i ich pomocnicy, a po ich zatwierdzeniu rozpoczęta natychmiast działalność kuratoryów ma znaleźć wyraz przedewszystkiem w urządzaniu tanich kuchen i herbaciarni.

Z Izby francuskiej.

Paryż, 29 listopada.

(*Telegram*).

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów prezes gabinetu p. Dupuy zgodził się na natychmiastowe wzięcie pod obrady interpelacyi, wniesionej w sprawie Picquarta.

Deput. Foncière żądał, aby posiedzenie Izby przerwano na pół godziny a to w tym celu, by posłowie republikańscy z Izby mogli porozumieć się z republikańskimi członkami senatu. Wniosek ten Izba odrzuca. — Radykał p. Bos uzasadnia swą interpelacyę, występując przeciw orzeczeniu gubernatora Paryża, gen. Zurlindena, w sprawie Picquarta i domaga się, aby rząd wezwał trybunał wojenny, by odroczył rozprawę aż do wydania wyroku w sprawie Dreyfusa przez trybunał kasacyjny.

P. Massablau, ze stronnictwa nacyonalistycznego, domaga się, aby uszanowano rozdział władzy wykonawczej od władzy sądowej. Kraj oczekuje ze spokojem wyroku organów sprawiedliwości.

Socyalista Millerand oświadcza, że rządowi przysługuje prawo zarządzić odroczenie zebrania się trybunału wojennego.

Konserwatysta Cassagnac mówi: Należy wymiarowi sprawiedliwości pozostawić wolną drogę.

P. Poincarré oświadcza, że ściganie Picquarta ma charakter represyjny. Są winowajcy, którzy budzą tylko zgorszenie pu-

---

103)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXI.

(Ciąg dalszy).

Dla Tadeusza — dla obojga młodych był to moment bardzo drażliwy i kłopotliwy — pani Borszowiecka szybko położyła koniec tej sytuacyi. Dotknęła ustami włosów Tadeusza, który się do jej ręki ze czcią pochylił i rzekła krótko:

— Nie czas, ani pora obecnie na zajmowanie się osobistemi sprawami.... On, biedak, pragnie was widzieć jako narzeczonych.... o nim trzeba myśleć.... we wszystkiem mu dogadzać....

Nie dodając ani słowa więcej o tym przedmiecie, zbliżyła się do Leona, wypytując troskliwie Tadeusza, jak przeszła reszta nocy i jaki obecnie jest stan chorego. Dowiedziawszy się wszystkiego, spojrzała życzliwie na Tadeusza.

— Pan musi być strasznie zmęczony... — rzekła — Oleniu, zaproś pana na śniadanie — ja tymczasem przy Leonie zostanę. Potem — dodała — powinien się pan przespać....

Tadeusz z uśmiechem zaręczył, że nie czuje się wcale zmęczony i spać nie będzie.

— Nie odstąpię go.... jeżeli panie pozwolą, aż do zupełnego wyzdrowienia — dodał.

Kto się najbardziej ucieszył widokiem Tadeusza i wiadomością udzieloną co do nich przez Olenię — to Otylda.

— Ach!! już wiem dlaczego mnie tak bawiło, że mnie pan księżną tytułował! — wołała. — Było już przeznaczone, że my musimy sobie mówić po imieniu. Już dziś zaczynam!... Kochany Tadziu, dziękuję ci, żeś przyjechał i pomożesz nam pielęgnować mego męża!

Było to przy drugiem już śniadaniu, na które pani Borszowiecka, dbająca widocznie o siły Tadeusza, znowu wysłała młodą parę. Otylda tylko co była wstała i dowiedziawszy się od służącej o przyjeździe Tadeusza, wbiegła na pół ubrana, gubiąc pantofelki, gładząc ręką rozburzone włosy, przepraszając za strój zaniedbany.

— Za chwilę będę ubrana i idę do Lola! — dodała, wybiegając. Tego się właśnie obawiać należało! żywa i dużo mówiąca Lili, która żyła w błogiem przekonaniu, że mąż jest już zupełnie dobrze, gdy wpadnie do niego teraz, po wczorajszym ataku, kto wie, co nastąpić może!... O powstrzymaniu jej mowy już być nie mogło; pani Borszowiecka więc wzięła na siebie, żeby przestrzedz Lili, aby jak najmniej męczyła go rozmową.

Leon rzeczywiście był bardzo dzisiaj osłabiony. Przytomny zupełnie, niezmiernie się ucieszył, zobaczywszy Tadeusza; jak dziecko objął go rękami i tulił się do niego. Nie mówił nic prawie, ale tak patrzył na wszystkich, jakby się dziwił, że się nim zajmują. Wzrok to był niewymownie smutny; apatya, z której go wtedy, pierwszym razem Olenia wyrwała, wróciła groźniejsza niż przedtem.

Hrabina, Olenia i Tadeusz ze strachem myśleli, jak na niego wpłynie obecność wesołej i trzpiotowatej Lili....

Przyszła, dziwnie poważna i uroczysta. Olenia usunęła się do drugiego pokoju, trochę z powodu obawy, a głównie, żeby nie krępować Leona swoją obecnością; Tadeusz poszedł naturalnie za nią. Została tylko pani Borszowiecka.

Zobaczywszy żonę, Leon uśmiechnął się blado i rękę wyciągnął.

Otylda przysiadła na łóżku.

— Jestem nareszcie przy tobie, mój Lolu.... — rzekła serdecznie, ale bez wielkiego wzruszenia. — Dziwiłeś się, że mnie nie widzisz, tęskniłeś do mnie, prawda?

— Tak... — szepnął cicho.

Pochyliła się i złożyła usta na jego twarzy.

— I mnie było tęskno za moim Lolem!... — westchnęła — ale cóż! nie pozwolili!... a wiesz dlaczego? bo muszę się szanować, dbać o swoje zdrowie....

— Zmęczyłaś się nadto, biedactwo.... przezemnie....

— Zmęczyłam się i zmartwiłam strasznie! okropnie! nigdy jeszcze tak nie byłam nieszczęśliwa....

Na wspomnienie tych chwil dla niej rzeczywiście okropnych, zasępiła się śliczna twarzyczka, a oczy zaszły łzami... przytuliła twarz swoją do jego twarzy, a on gładził ręką jej włosy, wyrzucając sobie swoją względem niej niesprawiedliwość....

— Ale nie mówmy o tem!... to nadto przykre!... — zawołała otrząsając się ze smutku. — Teraz wszystko się skończyło! ty jesteś zdrów, mój Lolu drogi.... a ja... mam ci coś powiedzieć....

Pochyliła się znowu i szeptała mu do ucha....

Jak iskrą elektryczną tknięty, drgnął i uniósł się na łóżku.... obie ręce przycisnął do oczu, kiwał się jak pijany i opadł na poduszki.... Odetchnął głęboko, a potem przyciągnął Lili do siebie, przytulił się do niej i głosem drżącym, jakby mu oddechu brakło, nie jej pytał, tylko pani Borszowieckiej, która zaniepokojona zbytnią otwartością córki z trwogą śledziła wrażenie na twarzy Leona:

— Mamo ... czy to prawda, co ona mówi?... czy może to być prawdą?...

Hrabina z całym spokojem przedstawiała mu, żeby się nie unosił.... Prawda!... zdaje się, że wątpliwości nie ma.... ale trzeba spokój zachować dla niego i dla niej.

— Tak, mój panie! — mówiła Lili z tryumfującą minką, także trochę wzruszona — musisz teraz uważać na mnie! szanować! pieścić!...

— Och!... cobym ja z tobą nie zrobił! — zawołał głośno prawie, okrywając jej ręce i twarz pocałunkami. — Lili ty moja!... wracasz mi życie!... — powtarzał.

— Wraca mi życie!... — myślał sobie później, leżąc spokojnie, gdy się wszystko w około niego uciszyło. — O tak! pragnę żyć teraz — dla mego.... dziecka! Dziecko... moje, własne.... rodzone!... To już nie okruchy cudzego szczęścia! — to szczęście moje, wyłączne, jedyne... Boże! dzięki Ci!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

bliczne swoją bezkarnością. Mowca zaznacza: Zaatakowano nas z powodu procesu przeprowadzonego w r. 1894. Ani prezes gabinetu, ani żaden z ministrów wówczas nic nie słyszał o przyznaniu się Dreyfusa do winy, które Lebrun Renault zeznaniami swemi stworzył. Mowca oświadcza, że gdy Lebrun Renaulta, prezes gabinetu, zapytał w tej sprawie, zapytany nie mówił nic o przyznaniu się Dreyfusa. (Oklaski ze wszystkich ław). Mowca oświadcza w końcu: Milczenie ciężyło mi bardzo. Jestem szczęśliwy, że mam sposobność powiedzieć to wszystko, co wiem

Następnie wszedł na trybunę Cavaignac, powitany ogromną wrzawą, rzekł on: Zeznania Lebrun-Renaulta zebrał generał Mercier; jest jednak rzeczą możliwą, iż Lebrun-Renault od tego czasu cofnął swe zeznania.

Minister wojny Freycinet oświadcza: Jedyną naszą troską, jedynem pragnieniem jest dopomódz, aby w tej zawiłej sprawie zapanowało światło. Nie odmówimy wydania żadnego fascykułu trybunałowi kasacyjnemu, na tem jednak nie może zgoła ucierpieć obrona narodowa. Rząd domaga się od Izby uszanowania niezawisłości władzy sądowej.

Prezes gabinetu Dupuy mówi: Jest rzeczą pożądaną, aby sprawa Dreyfusa pozostała już na drodze sądowej. Jest to jedyny środek, aby o ile możności wyjaśnić tę sprawę. Mowca uznaje, że rząd ma prawo interweniować u generała Zurlindena, nie chce jednak robić użytku z tego prawa, ponieważ kraj mógłby to źle zrozumieć. Prezes gabinetu nie sądzi, aby rządowi lub Izbie przysługiwało prawo uznania związku między sprawą Dreyfusa a sprawą Picquarta. Trybunał kasacyjny zna cały obszar swych praw; jego zatem jest rzeczą zrobić z tego użytek. Trybunał kasacyjny zażądał przed 14 dniami aktów w sprawie Picquarta; ponieważ śledztwo było jeszcze w toku, można było wydać trybunałowi tylko odpisy tych aktów. Gdyby trybunał kasacyjny zażądał tych aktów obecnie, rząd wydałby oryginalne akta. Pozostaniemy wiernymi naszemu oświadczeniu, że uchylimy czoła przed orzeczeniami trybunału. (Żywe oklaski).

Izba uchwaliła porządek dzienny dep. Dujardin, pochwalający oświadczenia rządu, większością 437 głosów przeciw 73.

W krużgankach Izby panuje zgodne zapatrywanie, że we wczorajszej mowie p. Dupuy okazał się prawdziwym mężem stanu.

KRONIKA

Lwów, 29 listopada.

Kalendarz Jubileuszowy.

29 Listopada.

Rok 1869. Dalszy ciąg podróży Najj. Pana przez morze Śródziemne w powrocie ze Wschodu do Europy.

Rok 1873. W Budapeszcie rozpoczęło się przyjmowanie deputacyj, składających Najj. Państwu życzenia z powodu 25-letniej rocznicy sprawowania Rządów. Zjawili się przeto generałowie i oficerowie honwedów pod wodzą Najd. Arcyksięcia Józefa, ministrowie, biskupi, Rady miejskie, Uniwersytety, Stowarzyszenia i t. d.

Rok 1879. W Madrycie odbywa się uroczystość zaślubin króla hiszpańskiego Alfonsa XII z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Krystyną.

Rok 1891. Zgon Leopoldyny Hoffmann, baronowej v. Waideck, małżonki Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Henryka, c. i k. marszałka porucznika.

Rok 1895. Na swym zamku w Ellischau umiera były Prezydent Ministrów Edward hr. Taaffe.

— **Jubileusz Najj. Pana.** Rada miasta Lwowa na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła z małemi zmianami program uroczystości w mieście Lwowie z powodu Jubileuszu Najj. Pana.

Program ten podaliśmy już w numerze wczorajszym, a zmiany są następujące, że poświęcenie „Pawilonu gminy m. Lwowa dla nieuleczalnych przy ulicy Bilińskich“, ufundowanego przez miasto z okazyi Jubileuszu nie nastąpi o godzinie 10, lecz o godz. 11 przed południem.

Rada Nadzorcza c. k. uprzywil. Banku hipotecznego we Lwowie na posiedzeniu z dnia 28 listopada b. r. wyraziła z powodu zbliżającego się 50-letniego Jubileuszu najmiłościwszych Rządów Najj. Pana, na ręce radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego jako komisarza rządowego, przez usta przewodniczącego P. Kazimierza Tchorznickiego, uczucia hołdu, najgłębszej czci i przywiązania dla Osoby Jego Ces. i Król. Mości i całej Najw. Rodziny Cesarskiej, dodając życzenia, by Bóg zachował jeszcze przez długie lata najmiłościwiej panującego Monarchę w czerstwem zdrowiu dla dobra ludów, podległych jego berłu.

Następnie uchwaliła Rada nadzorcza na wniosek przewodniczącego jednomyślnie i wśród entuzyastycznych oklasków, wyznaczyć z powyższego powodu z funduszów Banku kwotę 20.000 koron na wieczystą fundacyę Imienia Najj. Pana i poleciła dyrekcyi ażeby się zastanowiła, na jaki cel mają być obracane dochody tej fundacyi, a konkretne swe wnioski przedłożyła pod uchwałę Rady nadzorczej na następnem jej posiedzeniu.

O tem mam zaszczyt donieść wys. Prezydyum z prośbą, ażeby raczyło tę manifestacyę lojalną Banku hipotecznego podać do wiadomości Wys. Tronu.

Jak się dowiadujemy, publiczność sama z własnej inicyatywy czyni przygotowania do wspaniałej iluminacyi miasta w dniu 2 grudnia, a również gmina ze swej strony iluminować będzie budynki miejskie.

Artysta-rzeźbiarz p. Tomasz Dykas ofiarował do kaplicy c. k. gimnazyum Im. Franciszka Józefa we Lwowie wielki gipsowy medalion Matki Boskiej.

Za ten hojny a bezinteresowny dar składa Dyrekcya c. k. gimnazyum Franciszka Józefa szan. ofiarodawcy w imieniu zakładu uprzejme podziękowanie.

(*x*) **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** uczci Jubileusz 50-letniego panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa, w następujący sposób:

Trwałem uczczeniem Jubileuszu Rządów Najj. Pana będzie „Muzeum technologiczne“ we Lwowie, które w myśl dawniej powziętych uchwał Izby, nosić będzie po wieczne czasy Imię Monarchy. Muzeum to ufundowała Izba sumą 20.000 zł.

Dnia 2 grudnia weźmie udział Izba w uroczystem nabożeństwie w katedrze łacińskiej.

Ponadto w owym dniu uda się do JE P. Namiestnika deputacya Izby, złożona z ośmiu członków i na Jego ręce złoży wyrazy hołdu Monarsze.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa bierze też udział w manifestacyi hołdowniczej wszystkich Izb handlowych i przemysłowych Przedlitawii. Dziś mianowicie o godz. 10 przed południem, odbył się w Wiedniu uroczysty akt złożenia w ręce JE. Pana Prezydenta Ministrów hr. Thuna wspólnego adresu Jubileuszowego wszystkich austryackich Izb handlowych. Izbę lwowską reprezentował w tym uroczystym akcie wiceprezydent Izby poseł Piepes-Poratyński.

— **Szpital Im. Cesarza Franciszka Józefa w Husiatynie.** (*Kor. Gaz. Lw.*). Otwarcie szpitala powiatowego Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. odbędzie się w Husiatynie dnia 2 grudnia b. r., jako w 50-letnią rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana. Szpital ten, zbudowany z funduszów powiatowych według planów architekty Szulca, systemem pawilonowym, odpowiada wszelkim warunkom sanitarnym, wymaganym od tego rodzaju zakładów, posiada własną kanalizacyę i wodociągi i obliczony jest na 36 łóżek.

Staraniom, pracy i zabiegom prezesa rady powiatowej husiatyńskiej Adama hr. Gołuchowskiego, zawdzięczać należy, że Zakład ten stanął w tej formie, w jakiej go dziś widzieć można. Nie szczędził on ani swej pracy, interesując się osobiście najmniejszymi szczegółami budowy, ani ofiar pieniężnych z własnej szkatuły, dochodzących znacznej kwoty, by tylko dzieło to uczynić doskonałem. Sprowadzone do pielęgnowania chorych i do gospodarczego zarządu Siostry Miłosierdzia i zamianowany prymaryusz nie mają dość słów na wyrażenie pochwał dla Zakładu i jego moralnego twórcy hr. Adama Gołuchowskiego.

Rocznica więc jubileuszowa uczczona zostanie pomnikiem trwałym, dobro ludności na celu mającym, a zatem w myśl życzeń wielkodusznego Monarchy.

— **Odczyt p. Brandesa** przysporzył kasie komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie kwotę 745 zł. Prezydyum miasta, które zajęło się łaskawie urządzeniem tego odczytu, udzieliło bezpłatnie sali ratuszowej i nie porachowało żadnych kosztów za służbę i oświetlenie, za co należy mu się najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Roman Kowszewicz, rodem z Jarosławia, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Do wiadomości** pp. artystów rzeźbiarzy, mających zamiar wziąć udział w konkursie na pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie, podaje niniejszem sekretaryat Komitetu, że wszelkie projekta pomnika odstawiać należy na plac powystawowy, do pałacu sztuki, gdzie w wielkiej sali po stronie prawej wszystkie modele i projekty, ocenione przez uproszonych sędziów, szersza publiczność oglądać będzie mogła. O dniu otwarcia tak bardzo interesującej dla Lwowian wystawy doniosą afisze.

— **Tow. lekarskie lwowskie** odbyło w dniu 25 b. m. posiedzenie naukowe, na którem prof. Łukasiewicz przedstawił kilka interesujących przypadków z dermatologii, a prof. Ziembicki z chirurgii. Poczem radca Dworu prof. Rydygier przedłożył model aseptycznego stołu operacyjnego własnego pomysłu, a dr. Marischler miał odczyt o wydzielaniu azotu u chorych z przesączyną brzuszną.

— **Składki na Wawel.** Dnia 27 b. m. odbyło się w mieszkaniu p. Seferowiczowej otwarcie skarbonek składkowych na odnowienie Wawelu. Ze skarbonek nadesłanych przez pp. Bałłabana, Bank krajowy, dr. Barzyckiego, Budzynowską, gal. Bank kredytowy, gal. Kasę oszczędności, Gaberlową, cukiernię Grossa, M. Jankowskiego, Mikołaja Ludwiga, br. Felicyę Mierową, Musiałowicza i Janika (2 puszki), Karola Przybylskiego, Seferowiczową, Stachiewicza, Stachiewicza i Abrysowskiego, Szkowrona, Töpfera i Winklera uzyskano ogółem 62 zł. 53½ ct. Gotówką nadesłali: Trafika spec. Bilińskiego 7 zł. 23 ct., Bursa Stanisław z Kosowa 2 zł., Dąbrowski August z Zaleszczyk 5 zł., dr. Głowiński z Sokala 5 zł. 12 ct., Kasprzycki Antoni z Jarosławia 2 zł. 16 ct., Krasicki Ignacy z Bachórca 5 zł. 25 ct., Moysa z Rudnik 1 zł. 47 ct., kolej Państwowa na głównym dworcu we Lwowie 2 zł. 47½ ct., Sabat starosta z Kosowa 4 zł. 40 ct., redakcya *Słowa Polskiego* 7 zł. 70 ct., z wista w Kossowie 3 zł. 87 ct., ks. kan. Zauderer z Łańcuta 3 zł; razem 49 zł. 67½ ct Ogółem zebrano przeto 112 zł. 21 ct., które wraz z procentem za I półrocze 1898 od ulokowanego dotąd kapitału złożono na książeczkę gal Kasy oszczędności nr. 66.571.

Ogółem wynosi obecnie stan tej książeczki 933 zł. 90 ct. — Suma zebrana przez komitet wynosi ogółem 6066 zł. 74 ct., z czego odesłano w swoim czasie na ręce p. Ulanowskiej w Krakowie 5132 zł. 84 ct.

— **Na fundusz budowy** kaplicy „Najsłodszego Serca Jezusowego“ przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości ś. p. Cesarzowej Elżbiety, wpłynęły w dalszym ciągu do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ mężczyzn i dam następujące datki:

P. z Radziwiłłów hr. Potocka 100 złr.; na ręce prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie: sąd krajowy we Lwowie 37 zł. 70 ct., sądy obwodowe: Brzeżany 18 zł 50 ct., Kołomyja 46 zł. 50 ct, Przemyśl 7 zł., Sambor 22 zł., Sanok 21 zł. 50 ct., Stanisławów 21 zł. 80 ct., Stryj 24 zł. 60 ct., Tarnopol 35 zł. 40 ct., Złoczów 17 zł. 50 ct.; — razem 252 zł. 50 ct.;

na ręce p. Antoniny Merunowiczowej: pp.: prof. J. Szpilman, dr. Machek, dr. Gluziński, dr. Opolski po 5 zł.; Antonina Merunowiczowa, dr Bałzycki, dr. Lachowicz, dr. Festenburg po 3 zł.; Paweł Kretowicz, Antoni M., Timoftiewicz p 2 zł., dr. Gołębiowski, dr. Piekarski, Herasymowicz po 1 zł., Błoch, Kruczkowski po 50 ct.; — razem 42 zł.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p Mieczysława Baranowskiego złożyli na ręce podpisanych: dr. Zdzisław Marchwicki 50 zł., Wiceprezydent dr. Michał Bobrzyński 25 zł., radca Ludwik Dziedzicki 25 zł., radca Jerzy Piwocki 5 zł., starosta Mikołaj Poradowski 5 zł., inspektorowie szkół krajowych pp.: dr. Seweryn Dniestrzański 5 zł., Jan Lewicki 5 zł., dr. Ludomir German 5 zł., Jan Franke 5 zł., Dworski Emanuel 2 zł., Mieczysław Zaleski 2 zł., członek Rady szkolnej kraj. Jan Rotter 3 zł., pp. Jougan Apoloniusz 2 zł., Antoni Lewandowski 1 zł., Władysław Kawiański 1 zł., Towarzystwo nauczycieli szkół lwowskich 25 zł., ks. Jan Stopczyński 2 zł., hr. Mierowa 10 zł., Władysław Krasucki z Cieszanowa 6 zł., redakcya „Rocznika asekuracyjnego“ 3 zł., Juliusz Katz 25 zł, inżynier A. Mtscha z Kołomyi 5 zł., Emilia Zyblikiewiczowa z Czernelicy 1 zł., ks J. J. 10 zł., Aniela Rudnicka 5 zł. — Razem 233 zł.

W. Longchamps. *J. Piórkiewicz.*

— **Pożegnanie.** W ubiegłą sobotę liczne grono lekarzy żegnało wspólną ucztą dr. Zenona Lenkę, wieloletniego sekundaryusza prof. Ziembickiego Nastrój całej uroczystości był niezwykle ciepły i poważny, na co złożyły się z jednej strony szacunek i przyjaźń kolegów, które sobie dr. Lenko przez długi czas swej zawodowej pracy we lwowskim szpitalu zyskać potrafił a z drugiej strony z serca płynący pożegnalny toast prof. Ziembickiego dla swego ustępującego sekundaryusza. Dr. Lenko obejmuje prymaryat nowego pięknego szpitala w Husiatynie, a w tej nowej jego pracy przesyłamy mu staropolskie „Szczęść Boże“.

— **Z klubu szermierzy.** Walne zgromadzenie członków Towarzystwa akademickiego klubu szermierzy we Lwowie odbędzie się dnia 3 grudnia r. b. o godz. 6 wieczorem w sali III c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

— **Ślub.** W Krakowie odbył się — jak donosi *Nowa Reforma* — ślub znakomitego artysty dramatycznego p. Kamińskiego z panną Maryą Benczówną z Warszawy.

— **Nieostrożna jazda.** Józef Jędrzej Kozubski, furman z Podlisek małych, jadąc dnia wczorajszego w południe prędko i nieostrożnie ulicą Łyczakowską, najechał na Maryę Jarosz, służącą pod l. 5 przy ulicy Łyczakowskiej u p. Władysława Zirina, która z dwuletniem dzieckiem p. Zirina upadła pod konie, w skutek czego dziecko skaleczyło sobie znacznie głowę o bruk kamienny, a Jaroszówna oprócz znacznego obrażenia dyszlem w krzyże, odniosła skaleczenie w nogę, przez którą przeszło koło wozu. Jaroszówna i dziecko pozostali w domowej kuracyi, a przeciw Kozubskiemu wdrożono postępowanie karne.

— **Podrzucone dzieci.** W sieniach kamienicy pod l. 15 przy ulicy Ormiańskiej znaleziono dnia wczorajszego około godziny 5 po południu na maglu podrzucone dwoje dzieci płci męskiej około 14 dni liczyć mogące, Dzieci były zawinięte razem i chustkę za szyje z sobą razem związane.

Dziećmi temi zaopiekował się komisaryat, a za wyrodną matką zarządzono poszukiwanie, i Dyrekcya policyi jest już na jej tropie, ponieważ dowiedziano się o jej nazwisku i pochodzeniu.

— **Pożar.** Dnia dzisiejszego po 5 godzinie rano wybuchł w Zniesieniu za rogatką żółkiewską w destylarni nafty Mayana Landesberga, naczelnika gminy Zniesienie, pożar, który pochłonął dach całej destylarni, wyrządzając właścicielowi znaczną ale ubezpieczoną szkodę. Ogień powstał w skutek zajęcia się sadzy w kominie, a ztąd rozszerzył się na cały budynek.

Na miejsce pożaru wyruszył tren straży pożarnej miejskiej oraz straży ochotniczej pod wodzą p. Hryniewicza, które energiczną czynnością stłumiły żywioł, grożący okolicznym mieszkańcom.

— **O pomnikach Mickiewicza** mówił w niedzielę w „Skale“ dr. Dwernicki. Po wstępie, w którym omówił znaczenie Mickiewicza, jako geniusza narodowego, przedstawił, w jaki sposób u nas na całym obszarze ziem polskich oddawano cześć Mickiewiczowi. Następnie podał pokrótce dzieje pomników w Krakowie, Tarnopolu, Przemyślu, Drohobyczu i Warszawie — przedstawiając zarazem bardzo doniosłe i ciekawe wyniki akcyi składkowej w Warszawie, wzywając zebranych do podobnej organizacyi. Pomnik, który ma stanąć we Lwowie, powinien być wzniesiony kosztem centów.... Po odczycie zgłosiło się do mowcy 28 członków „Skały“, wśród tych kilka pań, z prośbą o dostarczenie list składkowych, celem zajęcia się składkami po pracowniach. Odczytem onegdajszym rozpoczął dr. Dwernicki szereg prelekcyj, które ma mieć w tutejszych stowarzyszeniach na zlecenie komitetu budowy pomnika Mickiewicza, celem spopularyzowania tej myśli wśród najszerszych kół tutejszych. Sądząc po rezultacie onegdajszego wykładu — praca ta wyda rezultat dodatni.

— **Księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie** poniosły dotkliwe straty. W Księstwie zmarł w majątku swym w Siernikach ś. p. Władysław Szułdrzyński, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego ziemiaństwa, a w Toruniu ś. p. Ludwik Ślaski, nestor obywatelstwa wiejskiego w Prusach Zachodnich.

Ś. p. Szułdrzyński brał od wielu lat czynny udział we wszystkich sprawach publicznych, a na szerszej arenie znany był jako poseł w sejmie pruskim. W kraju niejednokrotnie przewodniczył walnym zebraniom Towarzystwa centralnego gospodarczego na W. Ks. Poznańskie, powoływany zaufaniem ziemian na to honorowe stanowisko. Był nadto akcyonaryuszem, niejednokrotnie firmowym a ostatecznie dyrektorem Spółki *Dziennika Poznańskiego.* Wszędzie odznaczał się nie tylko światłem i nieuprzedzonem zdaniem, ale zarazem prawdziwie obywatelską dobrą wolą. Jako rolnik zawołany podniósł, powiększył i przekazał jedynemu synowi bardzo znaczny majątek.

Ś. p. Ludwik Ślaski był najstarszym obywatelem ziemskim w Prusach Zachodnich, liczył bowiem lat 81. Wyborny rolnik i administrator zaprowadził w majątku swoim wzorowe gospodarstwo i w najcięższych dla rolnictwa czasach majątek rodzinny powiększył. W życiu publicznem w Prusach Zachodnich brał żywy udział, uczestnicząc w pracach na niwie społecznej, przewodnicząc zebraniom i sejmikom gospodarczym, Towarzystwu pomocy naukowej, popierając wydawnictwa pism ludowych i t. d. Do głównych jego zasług należało znaczne rozszerzenie działalności Towarzystwa pomocy naukowej, które w r. 1848, za przykładem Marcinkowskiego z Poznania, dla Prus Zachodnich założyli Mateusz Slaski i Teodor Donimirski. Wspólnie z tym ostatnim i z Ignacym Łyskowskim dał inicyatywę do powtarzających się od 26 lat corocznie zebrań rolniczych w Toruniu, w tem samem kółku należał do założycieli *Gazety Toruńskiej*, Banku w Toruniu i wielu innych instytucyj, które pracą i groszem hojnie wspierał. Ś. p. Ludwik Ślaski był członkiem pruskiej Izby panów, jako właściciel majątku, który od lat przeszło 50 należał do jego rodziny. Poważany był powszechnie dla wielu zasług i licznych zalet charakteru.

Notatki literacko-artystyczne.

W teatrze krakowskim z powodu rocznicy powstania listopadowego wystawiono trzy jednoaktowe sztuki, mianowicie: „Warszawiankę“, pieśń z roku 1831, Stanisława Wyspiańskiego; „Wspomnienie“ (rok 1863), obrazek dramatyczny w 1 odsłonie przez Gryfitę i „Noc w Belwederze“, epizod na tle historycznym w 1 akcie Adama Staszczyka. Wszystkie sztuki miały po-

wodzenie; największą wartość, zwłaszcza literacką posiada pierwsza, napisana przez utalentowanego poetę. Jest to rzecz nie zbyt może sceniczna, ale nastrojowa, symboliczna i piękna. Akcya odbywa się 25 lutego 1831, w pamiętnym dniu bitwy pod Grochowem. Występują w sztuce generałowie Chłopicki i Skrzynecki. Działającemi osobami są postacie historyczne, typy i ludzie z epoki powstania, ale tłem i zasadniczą myślą jest nie akcya, ale usiłowanie odtworzenia uczuć i myśli, jednem słowem całego duchowego nastroju tego pokolenia, które niosąc najlepsze chęci, najgorętsze zapały narodowej sprawie w ofierze, w gruncie rzeczy mało miało wiary w powodzenie powstania.

Sztuka była świetnie wystawiona i odegrana. Na tem przedstawieniu obecny był szef sekcyjny z Ministerstwa sprawiedliwości JE. p. Klein, w towarzystwie Prezydenta Czyszczana, Wiceprezydenta Żeleskiego, przedstawicieli świata adwokackiego i sądowego. JE. Pan Klein wysłuchał z wielkiem zajęciem wszystkich trzech patryotycznych jednoaktówek i wyrażał się nadzwyczaj pochlebnie o grze artystów. Kodyfikator procedury karnej twierdził, że z wyrazistej gry aktorskiej i charakteryzacyi zewnętrznej domyśla się treści sztuk, którą zresztą, między aktami, tłómaczyli gościowi nasi dostojnicy sądowi.

Siemiradzkiego zapowiedzianą wystawę olbrzymiego obrazu „Dirce chrześciańska w cyrku Nerona", otwarto w niedzielę, w którym to dniu zwiedziło wystawę przeszło 1200 osób.

Pollak, znany zaszczytnie nasz pianista i kompozytor, w tych dniach wystąpi z koncertem w Warszawie.

Krytyka niemiecka o „Gasnącem słońcu" Jeske-Choińskiego. Wiadomo, że *Kölnische Volks-Zeitung* drukowała powieść Jeske-Choińskiego „Gasnące słońce" w feljetonie, a następnie wydała je w książce dwutomowej. Obecnie zajęła się tą powieścią krytyka niemiecka. *Germania* wyraża ubolewanie, że autor nie jest Niemcem, bo odczuł sercem charakter narodowo-niemiecki i stworzył postacie, ożywione duchem niemieckim. Sceny z życia ludowego i wojennego, nakreślone są z żywą prawdą. Swietnie oddany jest koloryt epoki i miejscowy, dowodzący bardzo starannych i szczegółowych studyów historycznych. Rysunek charakterów nader subtelnem odznacza się cieniowaniem. „Jest to artystycznie wykonany obraz zanikającej epoki, gdy w chrześcijaństwie powstał nowy najpotężniejszy pierwiastek cywilizacyjny, a natomiast stare społeczeństwo rozkładać się poczęło".

Przez całość przebija prawdziwy humor, przez łzy śmiejący się a przy plastyce stroniący od brudów zmysłowości. Słowem, nie tylko z punktu widzenia estetycznego, ale i etycznego, powieść najzupełniej zadowalnia. Z innych pism *Schlesische Volks-Zeitung* chwali dramatyczną siłę w rozwinięciu akcyi, silny, zamaszysty rysunek charakterów i wierne odtworzenie epoki, świadczące o poważnych studyach.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz 14 „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę (wznowienie) „Nasi najserdeczniejsi" komedya w 4 aktach W. Sardou. Występ p. Gustawa Fiszera. P. Felicya Stachowiczowa odegra po raz pierwszy rolę Cecylii Caussade.

We czwartek po raz 15 „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W piątek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 50-letniego Jubileuszu panowania Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Najj. Pana Franciszka Józefa I. Rozpocznie: „Apoteoza" oraz „Hymn ludowy" odspiewa cały personal teatru hr. Skarbka z towarzyszeniem orkiestry Dalszą część programu ogłoszą afisze.

W sobotę po południu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej: „Ulicznik paryski", komedya w 4 aktach Bayarda i Vander Buscha. Występ p. Gustawa Fiszera w roli generała Morin, para Francyi.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 16 „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

Pobyt
JE. P. Namiestnika hr. Pinińskiego
w Krakowie.

(*Sprawozdanie telefoniczne*).

Kraków, 29 listopada.

Po zwiedzeniu zakładów Studyum rolniczego, udał się JE. P. Namiestnik wczoraj po południu do fabryki maszyn i narzędzi rolniczych braci Zieleniewskich przy ulicy Krowoderskiej; fabrykę zwiedził P. Namiestnik szczegółowo.

Następnie złożył JE. P. Namiestnik hrabia Piniński wizyty: księciu-biskupowi Puzynie, JE. dr. Julianowi Dunajewskiemu, hr. Stanisławowstwu Tarnowskim na Szlaku, oraz złożył swoją kartę JE. komendantowi korpusu, który w służbowych interesach wyjechał wczoraj rano do Ołomuńca.

O godz. 6 udał się P. Namiestnik na obiad do dyrektora kliniki okulistycznej profesora dr. Wicherkiewicza. W obiedzie, oprócz gospodarstwa, wzięli udział: JE. Pan Namiestnik, JE. książę-biskup krakowski ks. Puzyna, JE. dr. Julian Dunajewski; prezes Akademii hrabia Stanisław Tarnowski i generalny sekretarz prof. dr. Smolka; radca Dworu członek Izby Panów prof. dr. Fryderyk Zoll; p. delegat Laskowski; księża prałaci Pelczar i Chotkowski; cały Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego i wydział lekarski; dyrektor policyi dr. Korotkiewicz, profesor dr. Machek ze Lwowa, hr. Wodzicki Antoni; hr. Potocki Antoni; dr. Stanisław Tomkowicz; rzeczywisty radca stanu dr. Józef Talko z Lublina; dr. Kazimierz Talko z Lublina; dr. Niegolewski z Bytomia, oraz wiele innych osób.

Po obiedzie u prof. dr. Wicherkiewicza był P. Namiestnik na wieczorze u JE. dr. Juliana Dunajewskiego, gdzie zabawił do godziny 11 wieczorem.

Dziś rano o godz. 8 odbyło się poświęcenie gmachu gimnazyum św. Anny.

Poświęcenia dokonał JE. książę biskup krakowski ks. Puzyna. Po uroczystości udali się uczestnicy jej, wśród szpalerów młodzieży, do auli zakładu, będącej oraz kaplicą, gdzie zgromadzili się już JE. P. Namiestnik i inni uczestnicy uroczystości.

W auli odprawił JE. ks. biskup ks. Puzyna Mszę św., podczas której śpiewał chór uczniów.

Po nabożeństwie przemówił JE. ks. biskup Puzyna, który we wzniosłej i pełnej gorącego uczucia przemowie do młodzieży, zalecał jej szczególnie posłuszeństwo i karność. Ci co za młodu słuchać nie umieją, później nie potrafią rozkazywać. Mowca oddał przy zamknięciu swej przemowy hołd Najj. Panu, podnosząc, że starożytna szkoła św. Anny, która tylu zasłużonych dla Kościoła i społeczeństwa mężów wydała, powstała teraz w nowej szacie pod łaskawymi rządami Najj. Cesarza Franciszka Józefa I.

Następnie tak przemówił JE. Pan Namiestnik:

Zależało mi wiele na tem, aby być w Krakowie na uroczystości poświęcenia nowego gmachu gimnazyum św. Anny, a to dla tego, że widziałem, jak się to gimnazyum przedtem przedstawiało i że później widziałem jak się przeobrażało. Obecnie widzę ten gmach bardzo piękny, w całości swej odpowiedni dla zadania i celów szkoły. Ale miałem jeszcze inne powody, dla których zależało mi na tem, aby być na uroczystości poświęcenia gimnazyum św. Anny, powody, o których poprzedni mój Najczcigodniejszy mowca książę biskup Puzyna wspomniał: Instytut ten wydał wielu mężów w przeszłości zasłużonych, którzy i dla was, ucząca się młodzieży wzorem być powinni.

Niech więc ta instytucya rozwija się nadal w sposób odpowiedni i pożyteczny dla całego społeczeństwa, niech się rozwija na drodze prawdziwego postępu, niech napawa młodzież zawsze tą dawną wiarą i tradycyą, która sprawiała, że wielu mężów, którzy ztad wychodzili, stanęli na czele społeczeństwa!.. Oby serca młodzieży tu się kształcącej tym samym duchem zawsze były owiane, duchem miłości Kościoła i przywiązania do kraju — ta jak to dotychczas było tradycyą.

W końcu przemówił dyrektor dr. Kulczyński, który przemowę swą gorącą do młodzieży zakończył okrzykiem: „Najj. Pan niech żyje!" z zapałem przez wszystkich obecnych powtórzonym.

W końcu imieniem młodzieży przemówił uczeń VIII. klasy Władysław Smolarski, który w podniosłych słowach wyrzekł, że „Bóg i Ojczyzna" to są ideały i hasła młodzieży.

W końcu zabrał głos jeszcze raz dr. Kulczyński, który podziękował J. E. księciu-biskupowi za poświęcenie, JE. hr. Namiestnikowi za udział w uroczystości, oraz wszystkim, którzy do powstania nowego, pięknego gmachu się przyczynili.

O godz. $10^1/_2$ po powrocie z aktu poświęcenia gmachu gimnazyum św. Anny, w towarzystwie p. delegata Laskowskiego oraz radcy Sarego zwiedzał P. Namiestnik zakłady uniwersyteckie, mianowicie *Collegium novum*, przyjmowany przez rektora prof. dr. Kleczyńskiego oraz sekretarza prof. dr. Cyfrowicza, bibliotekę Uniwersytetu Jagiellońskiego, przyjmowany przez dyrektora Estreichera i urzędników, dalej *Collegium minus*, *Collegium phisicum*, zakład chemii, przyjmowany i oprowadzany przez dyrektorów tych zakładów.

W południe o godzinie 1 był P. Namiestnik na śniadaniu w pałacu Spiskim, zwiedził następnie Szkołę sztuk pięknych, przyjęty i oprowadzany przez dyrektora Juliana Fałata oraz grono profesorów, zwiedził dalej pracownię artysty-malarza p. Józefa Krzesza, celem obejrzenia cyklu obrazów p. t. „Ojcze nasz", a wreszcie prywatną szkołę sztuk pięknych dla kobiet, prowadzoną przez pannę Tolę Certowiczównę.

P. Namiestnik składał następnie dalsze wizyty, a o godzinie 7 wieczorem uda się na obiad do p. delegata Laskowskiego; po obiedzie zaś będzie na wieczorze u hrabstwa Stanisławowstwa Tarnowskich na Szlaku.

Jutro po południu nastąpi odjazd do Lwowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*x*) **Na wczorajszem posiedzeniu** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej przedstawiono propozycye na „fachowych sędziów obywatelskich" dla sądu krajowego we Lwowie i sądu obwodowego w Samborze. Dla sądu krajowego we Lwowie zaproponowano z grupy samoistnych kupców pp.: Maurycego Sprechera, Artura Kulkę i Piotra Chrząstowskiego; z grupy prokurzystów zaś pp.: Bolesława Lewickiego, dr. Henryka Baczewskiego, Leopolda Wilimowskiego, Maksymiliana Weissmana i Jana Winiarza. Dla sądu obwodowego w Samborze zaproponowano tamtejszych kupców: Filipa Sandauera, Leona Selzera i Jakóba Gottlieba. Instytucya „fachowych sędziów obywatelskich" wstąpiła w myśl nowej procedury, w miejsce dawniejszych asesorów handlowych.

W dalszym ciągu zaproponowano na cenzorów tutejszej filii Banku austryacko-węgierskiego pp.: Rubera Salamona, Dischego Jakóba, Piepesa-Poratyńskiego, Lewińskiego Jana, dr. Skałkowskiego, Wernera Arnolda, Nebenzahla Samuela i Artura Schellenberga. Propozycye te potwierdza główna dyrekcya Banku austro-węgierskiego.

Dalej oświadczono się za urządzeniem stacyj telegraficznych w Haczowie i Jasienicy.

Mimo przychylnej opinii stron interesowanych Izba, na podstawie referatu sekcyi handlowej i przemysłowej, oświadczyła się przeciw projektowi władz centralnych zaliczenia biur ogłoszeń do kategoryi przemysłów koncesyonowanych.

W końcu postanowiła Izba w myśl wniosku p. Jonasza, domagać się ulepszeń w materyale i formie nowo zaprowadzonych blankietów wekslowych. Blankiety te mają przedewszystkiem, według zdania wnioskodawcy, tę niedogodność, że są z nietrwałego papieru, przez który przechodzi atrament.

Co do prac ankiety w sprawie reformy prawa akcyjnego podał do wiadomości Izby prezes dr. Marchwicki, że ankieta ta prace swe już ukończyła i obecnie wybrana z jej łona komisya, w której skład wchodzą pp.: dr. Loewenstein, dr. Sołowij i dr. Doliński, zajmuje się ostateczną redakcyą odpowiedzi ankiety, poczem będą one Izbie przedłożone do zatwierdzenia.

Zbiór ziemniaków w Galicyi wschodniej wypadł według nadesłanych sprawozdań dość dobrze. Najlepszy rezultat, 90 — 100 q z morga, osiągnięto w okolicy Stryja, Mikołajowa, Jezupola, Brzeżan i Tłumacza, także w niektórych okolicach Pokucia. W innych stronach zebrano przeważnie 70 — 85 q z morga. Z powodu wielkiego braku robotnika zbiór ziemniaków był mozolny i kosztowny. Nadto jeszcze dotkliwą szkodę wyrządziły przymrozki w połowie października, nadpsute skutkiem tego ziemniaki trzeba było usunąć przy kopcowaniu, zachodzi zaś obawa, że i w zakopcowanych już ziemniakach znaczny będzie ubytek z powodu gnicia przemarzniętych kłębów. Z wielu zresztą miejscowości donoszą, mianowicie z Podola, że ziemniaki już wykopane i lekko w kopcach przykryte ucierpiały silnie od mrozu i psują się w znacznych ilościach. Należy się spodziewać znacznych strat.

Giełda towarowa: Cukier surowy loco Aussig 13·30 do 13·35, loco Ołomuniec 12·35 do 12·45, loco Berno-Wiedeń 12·50 do 12·60, za grudzień loco Aussig 13·30 do 13·35, cukier w kostkach primi 37·37$^1/_2$ do 37·50, secunda 37·12$^1/_2$ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 17·60 do 17·70. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 18·25 do 18·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 29 listopada. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica gotowa nowa 9·— do 9·30, żyto gotowe 7·50 do 7·80, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·80, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·80, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień brow. 6·50 do 7·50, groch do got. 6·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, konieczyna czerwona galicyjska 48·— do 55·—, biała 38·— do 46·—, tymotka 17·50 do 20·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·75 do 6·—, nowa 5·20 do 5.70, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 100·—, rzepak 11·— do 11·25, groch pastewny 5·75 do 6·50.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·25 do 16·50, na termin 14·— do 14·50, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 19 listopada do 25 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8·95 do 9·10 nowa 8·95 do 9·10, żyto stare 7·40 do 7·80 nowe 7·40 do 7·80, jęczmień browarny 6·50 do 7·35 pastewny 5·90 do 6·10 owies 6·35 do 6·65 hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·65 do 5·90, nowa 5·25 do 5·50 proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·10 do 8·85, groch pastewny 6·15 do 6·50, fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·60, wyka 5·— do 5·25, koniczyna czer. 42·— do 55·—, koniczyna biała 38·— do 46·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, tymotka 17·50 do 20·—, rzepak zimowy stary 11·— do 11·25, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, łój topiony 30·— do 31·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 147·—, do 187·—, nafta zwykła 15·— do 16·50 salonowa 18·— do 19·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16·55 do 17·—.

Wiedeń, 29 listopada. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5568 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 600, z Bukowiny 283 sztuk.

Przebieg targu był mało żywy.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1—2 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 520 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 203 sztuk po 27 do 30 zł., 332 sztuk po 31 do 34 zł., 55 sztuk po 35 do 38 zł., 30 sztuk po 39 do 40 zlr. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 33 zł.; krowy podtuczone po 25 do 32 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 33 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Według dzienników, w kołach wiedeńskich wyrażają się o parlamentarnej sytuacyi znowu bardzo pesymistycznie. Niektórzy mniemają, że dzisiejsze posiedzenie Izby posłów będzie ostatniem przed odroczeniem sesyi Rady państwa.

Przed dzisiejszem posiedzeniem Izby miały odbyć posiedzenia niemieckie stronnictwo ludowe i klub młodoczeski.

Na odbytem wczoraj w Gracu zgromadzeniu mężów zaufania „Związku stronnictwa chłopskiego w niemieckich krajach alpejskich Austryi", powzięto szereg uchwał, w których oświadczono, iż zgromadzenie widzi pomoc dla Austryi tylko w tem, jeżeli Niemcy wszystkich stanów połączą się z sobą, ożywieni zasadniczą myślą stworzenia wielkiego narodowego związku. Wyrażono także nadzieję rozbicia się prawicy, oraz że przejęci niemieckim duchem posłowie nie pominą żadnego środka, nawet najostrzejszej obstrukcyi, byle udaremnić dojście do skutku ugody w drodze konstytucyjnej. W końcu wystąpiono przeciw niem. katolickiemu stronnictwu ludowemu.

Parlament niemiecki został zwołany na 6 grudnia. Słychać, że centrum katolickie zażąda, aby prezydenta parlamentu wybrano z jego łona. Wybór ten ważyć się będzie pomiędzy profesorem monachijskim Hertlingiem i magnatem szląskim hr. Balleströmem. Do urzędu pierwszego wiceprezydenta roszczą prawo zachowawcy i nacyonalliberały, do urzędu drugiego wolnomyślni z poparciem socyalistów.

Cesarstwo niemieccy powrócili przedwczoraj do Poczdamu z podróży swej na Wschód.

Dzienniki berlińskie utrzymują, że podczas spotkania się cesarza Wilhelma z księciem-regentem bawarskim na dworcu w Monachium nastąpiło usunięcie trudności, sto-

jących dotąd w drodze utworzeniu w cesarstwie ogólnego najwyższego trybunału wojskowego. Książę-regent Luitpold zgodził się na to, aby istniejący dotąd w Bawaryi najwyższy sąd wojskowy dla korpusów bawarskich armii niemieckiej został w tej formie zniesiony, aby natomiast przy ogólnym najwyższym sądzie wojskowym dla wojsk Rzeszy w Berlinie utworzono osobny senat bawarski, którego prezesa i prokuratora mianowałby książę-regent.

Paryski sąd kasacyjny w sobotę nie zajmował się sprawą Dreyfusa. W tych dniach przesłucha on Picquarta, gen. Gonse i kapitana Cuignet.

Picquart jest obecnie najważniejszą w Paryżu osobistością, którą się wszyscy zajmują.

W poniedziałek w Izbie posłów ma wnieść paru posłów interpelacyę co do sposobu traktowania tej sprawy przez władze wojskowe i sąd wojenny.

Postawiony też będzie wniosek nagły o zmianę niektórych postanowień procedury wojskowo-karnej.

W senacie Delpech wniesie, ażeby sądowi wojennemu dodawano w każdym wypadku do pomocy sędziów cywilnych z głosem rozstrzygającym.

W Paryżu krąży pogłoska, że pułkownik Schwarzkoppen nadesłał z Berlina oświadczenie, wyrażające gotowość stanięcia przed sądem i złożenia zeznania na korzyść Picquarta.

Senator Barbey konferował z ministrami Dupuyem, Freycinetem i Lebretem w sprawie odłożenia na czas późniejszy rozprawy Picquarta przed sądem wojennym. Dupuy oświadczył, że co do stanowiska rządu w tej sprawie da ostateczną odpowiedź dzisiaj

Sądzą, iż rząd oznajmi, że niemożebną jest z jego strony interwencya, w celu odroczenia rozprawy w sądzie wojennym.

Zapewniają w Paryżu, że odroczenie sprawy Picquarta nastąpi w ten sposób, iż trybunał kasacyjny zażąda aktów od sądu wojennego i już ich nie zwróci. W ten sposób uniknie się bezpośredniej interwencyi rządu.

Picquartowi, w razie, gdyby został skazany przez sąd wojenny, zagrażałaby kara do 10 lat ciężkiego więzienia i grzywna do 5000 fr. Nadto zostałby on publicznie zdegradowany.

W Paryżu zwraca powszechną uwagę jedno sensacyjne odkrycie, mianowicie, że na rok przed skazaniem Dreyfusa w dzienniku *Petit Journal* ukazał się romans pod tytułem „Dwaj bracia", którego treść niemal dosłownie się potem powtórzyła w sprawie Dreyfusa. Tak samo pewien kapitan armii francuskiej pada ofiarą intrygi i fałszerstw, tak samo niewinnie skazują go na galery, tak samo właściwy sprawca przy pomocy dzienników obrabia przeciw niemu opinię, jak to czynił Esterhazy, taką samą rolę odgrywa w procesie, jak w rzeczywistości, zakwalowana dama, tak samo wreszcie, jak Henry, jeden ze wspólników fałszerstwa odbiera sobie życie w więzieniu. Domagają się tu wyjaśnienia, czy to podobieństwo romansu i rzeczywistych faktów jest przypadkowem, czy też fałszerze sprytnie osnutej przez powieściopisarza intrygi użyli za wzór tylko?

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 29 listopada (*Telef.*). Na początku dzisiejszego posiedzenia poseł Horzica (Młodoczech) wniósł interpelacyę w znanej sprawie „zde". Potem zabrał głos P. Prezydent Ministrów hr. Thun i odpowiedział na interpelacyę p. Jaworskiego w sprawie wydalania poddanych austryackich przez władze pruskie.

Następnie poseł Pfersche omawiał wypadki z zakończenia ostatniego posiedzenia i wspomniawszy o zeszłorocznych rozruchach praskich powiedział, że burmistrz miasta Pragi dr. Podlipny odegrał w nich rolę podżegacza.

P. Herold (Młodoczech) polemizując z Pferschem, nazwał jego powiedzenie „bezczelnem kłamstwem" (głosy oburzenia na lewicy, oklaski na prawicy).

P. Pfersche z powodu powyższego wyrażenia się Herolda żąda wyboru specyalnej komisyi (*Missbilligungscommission*), któraby udzieliła nagany Heroldowi.

P. Herold zgadza się z wnioskiem, aby wybrać taką komisyę, żąda jednak, aby ona rozpatrzyła także zarzuty, podniesione przez dr. Pferschego.

Prezydent oświadcza, że akceptuje wnioski Pferschego i Herolda, poczem Izba przeszła do porządku dziennego.

Mianowicie dyskutowano nad traktatem handlowym z Japonią. Referent dr. Kozłowski, zabrał głos i prosił Izbę o przyjęcie traktatu.

Następnie zabrał głos P. Minister handlu br. Di Pauli.

Godzina 2 posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 29 listopada. *Wiener Abendpost* pisze: Poniedziałkowe dzienniki zainaugurowały tydzień jubileuszowy pełnymi uroczystych wyrażeń artykułami wstępnymi, w których starają się złożyć hołd wzniosłym przymiotom Monarchy jako człowiekowi i Panującemu, wspominają z usprawiedliwioną dumą o różnicy między teraźniejszością a przeszłością. Nawiązują tu i owdzie do tej uroczystej chwili poglądy na dzisiejsze polityczne położenie Monarchii wewnątrz i na zewnątrz. We wszystkiem przebija się życzenie, by uroczystość jubileuszowa była punktem wyjścia dla pokojowego ukształtowania się stosunków wewnętrznych.

Wiedeń, 29 listopada. Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna na prywatnem posłuchaniu.

Wiedeń, 29 listopada. P. Minister hr. Gołuchowski wyjedzie dzisiaj na łowy do Goeding.

Wiedeń, 29 listopada. Najj. Pan, który przepędzi dzień jubileuszowy w Wallsee w najściślejszem kole familijnem, wyjedzie tam we czwartek rano.

Liczne odezwy wzywają mieszkańców Wiednia do udekorowania domów i iluminacyi w dniu 2 grudnia. W tym dniu odbywać się będzie w urzędach pocztowych i telegraficznych służba z ograniczeniem do godzin, jakie oznaczone są w dnie niedzielne.

Wiedeń, 29 listopada. Na targ wczorajszy nadesłano niezwykle wiele bydła rogatego, bo o 500 sztuk więcej, niż w zeszły poniedziałek.

Budapeszt, 29 listopada. Rocznica wstąpienia na Tron Najj. Pana obchodzoną tu będzie z wielką uroczystością. Na solennem nabożeństwie w kościele św. Macieja będą obecni: naczelny komendant honwedów Najdost. Arcyksiążę Józef, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych, ciało dyplomatyczne i t. d. We wszystkich koszarach odbędą się uroczystości, a po nich nastąpi rozdanie medali jubileuszowych.

Budapeszt, 29 listopada. (*Telefonem*) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów Prezydent Szilagyi zawiadomił posłów, że w dniu 2 grudnia, jako w dzień 50-letniego Jubileuszu Rządów Monarchy, w kościele św. Macieja odbędzie się nabożeństwo uroczyste, na które on wszystkich posłów zaprasza. — Przy tej sposobności mówca postawił wniosek, aby we wspomnianym dniu posiedzenie Izby się nie odbyło, a nadto, aby w protokole stenograficznym uwidoczniono, że stało się to, jako wyraz czci i hołdu dla Króla.

P. Kossuth (ze stronnictwa niezawisłości) wystąpił przeciw wnioskowi. Powiedział on, że dla Węgier data wstąpienia na Tron Cesarza Franciszka Józefa, dzień 2 grudnia 1848 roku, jest bez znaczenia, koronacya bowiem Jego na Króla Węgier odbyła się dopiero w r. 1867. Dla tego z powodów zasadniczych mówca jest przeciwny wnioskowi prezydenta, a także i z powodów formalnych. Wnioski bowiem powinny być naprzód wydrukowane, posłom rozesłane i postawione na porządku dziennym. Ten zaś zgłoszono dopiero na posiedzeniu. (Oklaski).

Rjeka, 29 listopada. Morze Adryatyckie jest silnie wzburzone.

Kolonia, 29 listopada. *Kölnische Ztg.* donosi z Konstantynopola, że cztery mocarstwa, działające na Krecie, przedłożyły ks. Jerzemu pewne warunki, wśród których znajduje się żądanie uznania zwierzchnictwa sułtana, czego widomym znakiem ma być turecka flaga, zatknięta na fortach obronnych wyspy; dalej zwołanie zgromadzenia narodowego celem wypracowania ustawy o wolności wszelkich wyznań i poręczenia konstytucyi. Misya ks. Jerzego trwać ma tylko trzy lata; mocarstwa postanowiły wypłacić kwotę czterech milionów na koszta urządzenia zarządu wyspy i organizacyę żandarmeryi.

Rzym, 29 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów minister spraw zagranicznych Canevaro przedłożył projekt ustawy o udzieleniu pożyczki w kwocie 1 miliona dla prowizorycznego rządu na Krecie.

Projekt adresu do korony, stanowiącego odpowiedź na mowę tronową, uchwalono prawie jednogłośnie.

Odpowiadając na interpelacyę w sprawie polityki kolonialnej, oświadcza prezes gabinetu p. Pelloux, że rząd trwa przy polityce pokojowej i polityce wewnętrznego wzmocnienia się.

Minister spraw zagranicznych p. Canevaro zapewnia, że rząd wytęży wszystkie siły, aby uniknąć zawikłań w Erytrei. Z negusem Abisynii, Menelikiem, utrzymuje rząd jak najbardziej przyjazne stosunki. Rząd nie zamierza ani wyrzec się kolonij, ani też podejmować na nowo polityki zaborczej. Nie ma żadnych powodów do jakichkolwiek w tym kierunku obaw.

Paryż, 29 listopada. (*Telef.*). Dziennik *Matin* ogłasza rozmowę, jaką miał pewien polityk angielski z carem Mikołajem II., o sprawie rozbrojenia powszechnego. Car ma być wielce rozdrażniony nieprzyjaznem stanowiskiem, jakie od pewnego czasu zajęła względem niego prasa angielska. Polityk ów wyraża się entuzyastycznie o znajomości rzeczy u cara i o gorącem przejęciu się jego sprawą rozbrojenia. Życzeniem cara jest, aby mocarstwa zgodziły się na razie zaprzestać zbrojeń na lat pięć, a po upływie tego czasu przystąpionoby do nowego porozumienia. Car oświadcza się za międzynarodowym sądem rozjemczym. I tak co do Faszody chciałby, żeby Anglia, Stany Zjednoczone, Francya i Rossya załatwiły tę sprawę polubownie. W razie zaś gdyby do zgody dojść nie mogło, rozstrzygnięcie należałoby oddać w ręce Cesarza Franciszka Józefa I.

W końcu car z oburzeniem zaprotestował przeciw przypuszczeniu, jakoby Rossya podjudzała w tej sprawie Francyę przeciw Anglii.

Paryż, 29 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi pokojowej przyjęli ostatecznie komisarze hiszpańscy warunki postawione im przez komisarzy amerykańskich. Hiszpania zrzeka się mianowicie całego archipelagu Filipińskiego za cenę 20 milionów dolarów tytułem odszkodowania. Słychać, że Stany Zjednoczone zakupią całe Karoliny.

Paryż, 29 listopada. Przed więzieniem Cherche-Midi urządzili wczoraj zwolennicy Picquarta na rzecz jego manifestacyę. Policya rozprószyła manifestantów. Wiele osób aresztowano. Następnie tłum, złożony z około 200 osób, nieprzychylnych Picquartowi, chciał wtargnąć do wnętrza więzienia Cherche-Midi, w skutek czego przyszło do bójki między zwolennikami a przeciwnikami Picquarta.

Paryż, 29 listopada. Na odbytem wczorajszego wieczoru przy ulicy du Bac zgromadzeniu, w którem brali udział w znacznej części sami profesorowie i studenci, zganił akademik Anatole France postanowienie ministra Zurlindena i wzywał zebranych do prowadzenia dalszej agitacyi aż do wypuszczenia na wolność Picquarta. Zgromadzenie uchwaliło porządek dzienny, protestujący przeciw ściganiu sądowemu Picquarta.

Figaro donosi, że dzisiaj rano miał trybunał kasacyjny zażądać bliższych wyjaśnień od Picquarta, skutkiem czego Volland nie wniesie dziś w senacie zapowiedzianej interpelacyi. Wedle informacyi dziennika *Intransigeant* zwołano już członków sądu wojennego.

Depesza z Brukseli potwierdza, że Esterhazy odpłynął wczoraj z Rotterdamu do Ameryki.

Dziennik *Aurore* dowiaduje się, że sędziego Bertulusa przesłucha, a to na własne jego żądanie sąd kasacyjny. Ma on zeznać, gdzie znajduje się list Esterhazego, z którego wynika, że między Esterhazym i Henrym istniały od dawna stosunki charakteru finansowego.

Portmouth, 29 listopada. Według dziennika *Daily Mail*, ks. Ludwik Battenberski, kapitan okrętu liniowego „Majestic", wpadł do otworu, wiodącego do magazynu z amunicyą, umieszczonego pod pokładem i odniósł ciężkie skaleczenie.

Bukareszt, 29 listopada. Izba posłów i senat wybrały ponownie te same prezydya z obozu przychylnego rządowi, a to znaczną większością głosów.

Hawanna, 29 listopada. W skutek eksplozyi skrzyń napełnionych prochem strzelniczym i nabojami karabinowymi, w pobliżu Hawanny, 40 osób straciło życie.

Waszyngton, 29 listopada. Wczoraj i przedwczoraj szalał na wybrzeżach Oceanu atlantyckiego od Waszyngtonu do Bostonu orkan, połączony z zamiecią śnieżną. Podobny orkan szalał w głębi kraju aż do Pittsburga. Komunikacya przerwana, wiele okrętów w skutek uszkodzenia zatonęło. Koło Bostonu zatonęło 12 okrętów.

Waszyngton, 29 listopada. Ponieważ Hiszpania przyjęła postawione jej warunki pokoju, przeto Stany Zjednoczone rozpuszczą do domów 30 do 40.000 żołnierzy.

Garnizon wojskowy na Filipinach zostaje nadal w dotychczasowym składzie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada 1898, godzina 10 minut 45 Akcye kredytowe 360·—, Akcye kolei państwowej 358·—, Akcye tytoniowe 131·50, Anglo-austryackie —·—, Union bank —·—, Południowej 69·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 229·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·96, Alpine 182·80. Usposobienie silne.

Wiedeń, 29 listopada 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 182·90. Węgierskie akcye kredytowe 388·50, Akcye anglo-austryackie 154·50. Akcye banku Union 293·50 Kredytowe ziemskie 456·—, Kredyty 358·87. Akcye kolei południowej 69·—. Losy tureckie 58·75. Akcye kolei państwowej 357·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·35, Akcye tytoniowe 131·25 galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·—. Akcye kolei Ebental 259 — Akcye banku dla krajów koronnych 228·—, 4-procentowa węgierska renta złota 119·80, Akcye banku związkowego 264·50. Rubel papierowy 1·28·—. Węgierska renta papierowa 97·60. Rimmrauia 275·50. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 28 listopada 1898 r. godzina 5 minut 10. **Paryż**: 3-prc. renta 102·25, lombardy —·—, Usposobienie —. **Berlin**: ruble rossyjskie 216·30, Akcye kredytowe 225·25, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169·55, Lombardy 30·10. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 28 listopada 1898 r. **Wiedeń**: okowita per 10.000 liter prompt 17·60 do 17·70 złr. **Budapeszt**: Pszenica na wiosnę 19·75 do 19·76 zł. **Berlin**: pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 37·80 zł. **Paryż**: mąka na bieżący miesiąc 47·05 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost od Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 listopada 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. Juliusz hr. Korytowski z Płotyczy, Jan hr. Tarnowski z Morzelowa, Ignacy Pieniążek z Dębicy, Tadeusz Kownacki ze Switarzowa, Eugenia Glogierowa z Tarnopola.

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Pinińska z Koszyłowiec, J. hr. Czosnowski z Wołynia, S. hr. Mycielski z Boryniсz, W. hr. Rostworowski z Torski, Z. Lewakowski z Sanoka, J Smolski z Zagórza.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedziele 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 29 listopada 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209.—	212 -
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290 —	293 -
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	372 —	382 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	265 —
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50	211.—
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 2[illegible]
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100 80	101 5[illegible]
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 30	98 -
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 20	98 -
4% los w 56 lat.	95 —	95 70
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 50	98 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 30	— —
„ „ 4½% (3. em.)	100 50	101 2[illegible]
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 2[illegible]
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96 70	97 40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 50	95 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	27 50	28 50
„ Stanisławowa	51 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleond'or	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 30	128 30
10 marek niemieckich	58 80	59 20

(Na marginesie: Kupony bez kuponów)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 26 listopada 1898

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 20	101 40
luty-sierpień	100 95	101 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.15
[illegible]	[illegible]1	[illegible] 2
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	165.50	167.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.40	140.4[illegible]
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160. -
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198 —
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	148.75	149.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	119.80	120.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.35	101.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	118 75	119 75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.75	127.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210 70	211.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.—	100.—
Kol. Czeskiej emisz. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.10	100 —
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	118.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.75	119 95
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	97 60	97.80
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100 60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	138 75
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.25	159 —
„ „ „ za 50 zł.	157.75	158 75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95 35	96.35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.50	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc	97.—	98 —
Bukowińskie obl. [illegible] los.	102 50	103 10
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.—	97 80
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.35	98.35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	94.50	95.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	32.—	33.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.35	58 85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	120.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.35
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.50	96.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor	94.75	95.05
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100 10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106 50	108. -
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	117 —
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101 40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	103.—	103.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.—	100.90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.10	101.10
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.40	92 4[illegible]
Kolei Lwów-czern. z r. 1864 za 300 zł. 4 pr.	97.50	98.5[illegible]
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100. -
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 40	109.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.40	109.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.—	98 80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6 50	7 —
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203.—	204 —
Clary 40 zł. mk.	61.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	180 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30 —	31 —
Losy m. Krakowa 20 zł.	28 —	29 —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.25	25 25
Palffy 40 zł. mk.	63. -	64 -
[illegible]	19.25	19 7[illegible]
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.70	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29 75
St. Genois 40 zł. mk.	83.5	84.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	154.—	155.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1416.—	14[illegible]8.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.75	357 25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	385.50	385.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	741.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	375.—	385.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	219.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	225.50	226.—
„ Austro-węg. 600 zł.	911 —	912 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	291.—	292 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 —	133 50
Żywnostenska banka 100	130.25	130 75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	165.—	170.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3485 —	3495.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	291.—	292.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.60	214.60
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	436 —	439 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	361.—	363.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	182.25	182.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	932 —	936 —
Schodnicy 500 kor.	740 —	748 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	129 50	130 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	173 75	174 75
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.95	5[illegible] 17
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120 50	12[illegible] 65
Paryż za 100 fran.	47.60	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44 47	44 57
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	4[illegible] 32	47.40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.72	5 74
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9 56
20-markówka	11.80	11 83
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.95	59 —
Włoskie banknoty za 100 lir	44.55	44 65
[illegible]	1 27	[illegible] 27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 148/98 (1) (7586 2—3)

Przeciw Dmytrowi Zając z Dubryniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez małoletnią Katarzynę Pańkiewicz zam. Mielnik pozew o uznanie i wpis prawa własności parc. gr. 832, 834, 835 i 836 w Dubryniowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 grudnia 1898 godz. 10 rano do sądu umieszczonego w budynku apteki.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Rosenthala w Rohatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Rohatyn, dnia 30 września 1898.

L. cz. A. 159/98 (5) (7415 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach oddział II. uwiadamia Docię Dobrowolską z pobytu nieznaną, że Pawło Kozak vel Hawryluk zmarł w Zeżawie 6 października 1897 bez ostatniej woli rozporządzenia, wzywa się ją by do roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się w sądzie i wniosła deklaracyę do spadku bo inaczej rozprawa spadkowa ukończoną zostanie z dziedzicami oświadczonymi i kuratorem dla niej w osobie Wasyla Stasiuka z z Zeżawy ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Zaleszczyki, dnia 18 października 1898.

Res. Nr. 5146 G. G. (7588 2—3)

EDICT.

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte in Lemberg wird der k. und k. Lieutenant in der Reserwe Kasimir Ritter von Miączyński des Infanterie-Regiments Nr. 30, welcher auf wiederholte Einberufung zur Waffenübung nicht eingerückt ist, seit längerer Zeit sich ungemeldet im Auslande aufhält und daher des Verbrechens der Desertion beschuldigt wird, hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Gerichte binnen 90 Tagen von der Kundmachung dieses Edictes um so gewisser zu stellen als im Falle seines Nichterscheinens nach Ablauf dieser Frist gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Dieses Edict wurde am 24 November 1898 kundgemacht.

K. u k. Garnisons-Gericht in Lemberg
Hugo Zapałowicz
Hauptmann-Auditor.

L. cz. C 231/98 (1) (7638 2 - 3)

Przeciw Laji Landmann zam. Stern, Racheli Wachs zam. Feuerstein niel. Seldzie Wachs zam. Kelcz, Leibie Wachs i Meschlowi Kelcz z których Racheli Wachs zam. Feuerstein miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego, Oddział I. w Lubaczowie przez Wolfa Scheindlinga pozew o zapłacenie sumy 400 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 grudnia 1898 o godzinie 9½ przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Wachs zam. Feuerstein, ustanawia się pana Józefa Howorkę, adwokata z Lubaczowa, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu Rachelę Wachs zam. Feuerstein w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
w Lubaczowie, dnia 17 listopada 1898.

L. cz. C I 60/98 (1) (7619 2—3)

Przeciw Izraelowi Aronowi z miejsca pobytu niewiadomemu, wniesionym został do tutejszego sądu przez Herscha Meilecha Mamberа pozew o 150 zł.

Do rozprawy ustnej wyznaczono w tutejszym sądzie pierwszą audyencyę na dzień 22 grudnia 1898 o [illegible] rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanowiono Ignacego Kosińskiego, c. k. notaryusza w Ulanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Izraela Arona w powyższej sprawie, na koszt tegoż i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 5 listopada 1898.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

C k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wsdowicach.

do l. 24.056. (7622 1—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę, celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnionych stacyach mytniczych. Licytacya ustna odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach w dniu 7 grudnia 1898.

Oferty pisemne, należycie opieczętowane, zaopatrzone w wadyum w wysokości 1/6 ceny wywołania i ostemplowane marką na 1 koronę, wniesione być mogą najpóźniej do godziny 9 rano dnia tego, w którym odbędzie się ustna licytacya.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne zawarte w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 21 marca 1898 l. 86.904, mogą być przeglądnięte w tutejszej c. k Dyrekcyi. tudzież w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Liczba bieżąca	Nazwa gościńca	Nazwa stacyi mytniczej i jej własność	Cena wywołania złr.	Termin IV licytacyi	Należytość od sztuki (centów): bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego ciężkiego	bydła pędzonego lekkiego
1	kętski	Babice ad Oświęcim za 16 klm	3601	dnia 7 grudnia 1898	4	2	1
2	krakowski	Czaniec za 16 klm.	2112		4	2	1
3	„	Dolna wieś za 16 klm	952		4	2	1
4	„	Inwałd za 16 klm	1717		4	2	1
5	podwiślański	Komorowice za 16 klm.	810		4	2	1
6	kętski	Kańczuga za 8 klm.	658		2	1	½
7	krakowski	Kozy za 8 klm.	515		2	1	½
8	karpacki	Kuków za 16 klm	650		4	2	1
9	„	Lipnik Leszczyny za 16 klm.	2335		4	2	1
10	krakowski	Lipnik Góra za 8 klm	826		2	1	½
11	myślenicki	Lubień za 16 klm.	913		4	2	1
12	karpacki	Maków za 16 klm.	1305		4	2	1
13	podwiślański	Manowice za 16 klm.	1556		4	2	1
14	żywiecki	Zwardoń za 16 klm.	28		4	2	1

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 24 listopada 1898

L. 24059 (7623 1—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniu 7 grudnia 1898 publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1899, 1900 i 1901 lub też bezwarunkowo rok 1899 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1900 i 1901.

L. p.	Okrąg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu zł	ct.	Licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Milówka	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	III	1900	—	w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 8 do 1 z południa dnia 7 grudnia 1898	trzecia licytacya
2	Oświęcim		III	7200	—		czwarta licytacya

Oferty, zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnosić należy na ręce c k. Dyrektora okręgu skarbowego, lub tegoż zastępcy, w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w w Wadowicach i w Nadzorach straży skarbowej w Białej, Wadowicach, Myślenicach, Oświęcimie i Żywcu.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nieukończonych, jako wadya licytacyjne, bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 24 listopada 1891.

L. cz E. 810/98 (5) (7613 1—3)

Na żądanie Mojżesza Konstantina, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 9 licytacya realności objętych whl. 175, 3754 i połowy realności whl. 179 ks. gr. gminy Sokal, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pary koni, wozu, pługu i 2 bron.

Nieruchomości te. wystawione na licytacyę, są ocenione na 2228 zł., 150 zł. i 120 zł., przynależności zaś na 82 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1720 zł. 30 ct a w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 11 listopada 1898.

L. cz. E. 32/98 (5) (7574)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła, przez pełnomocnika adw. dra Baranowskiego zastąpionej, odbędzie się dnia 22 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 56 w Jaśle licytacya majętności tabularnej „Bączal dolny“ whl. 197 ks. tab. c. k. Sądu obwodowego w Jaśle objętej, dłużnika Wojciecha Czeluśniaka własnej, wraz z przynależnościami, składające ni się wedle protokołu opisania z dnia 19 stycznia 1897 l. 589 i z dnia 16 sierpnia 1898 z dworu wiejskiego z drzewa zbudowanego, obejmującego 5 pokoi, cztery stodoły z drzewa z murowanymi filarami słomą pokryte, 3 stajnie i spichlerz z drzewa zbudowane, gontem kryte.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 32 822 zł. 55 ct. a. w., przynależności zaś same na kwotę 8544 zł. 16 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 21.881 zł. 70 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 56.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego lub też którejkolwiek innej uchwały bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można było, ustanawia się pana adw. dra Chwaliboga z Jasła kuratorem.

Rzeczą jest kuratora, te osoby tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą, lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22 października 1898.

L. cz. E. 1004/98 (3) (7410)

Na żądanie p Karola Muglera, syna Karola, leśniczego w Makowisku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1898 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności pod lk. 61 w Makowisku położonej, wykazem hip. l. 106 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużników Jana Mrazka w 2/3 częściach, a Katarzyny z Zaworskich Mrazek w 1/3 części własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy, tudni, narzędzi gospodarczych i 2 koni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3883 zł. 40 ct. w. a., przynależności zaś na 368 zł.

Najniższa cena wynosi 2834 zł. 26⅔ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabubularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 19 października 1898.

L. cz. E. 465/98 (4) (7639)

Na żądanie Mordka Schwagra, właściciela realności w Kudryńcach, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności wyk. hip. l. 653. gr. gminy Kudryńce wraz z przynależytościami, składającemi się z 1 domu i stajni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 165 zł. przynależności zaś na 220 zł.

Najniższa cena wynosi 256 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takkie prawa, w obec których niniejsza licyt. byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
W Mielnicy, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. E. 568/98 (4) (7615 1—3)

Na żądanie Anastazyi Łogińskiej, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya połowy posiadłości wyk. hip. 1243 gm. Sokal objętej, Jana Łogińskiego własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 225 zł.

Najniższa cena wynosi 150 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienonym biuro Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 30 października 1898.

L. cz. VII 544/1865 (7239 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Ulama i Józefa Oelenberga przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Józefie Lutz i Feliksowi Edwinowi dw. im Lutz o zapłacenie kwoty 295 zł. i 15 zł. z pn odbędzie się dnia 26 grudnia 1898 i dnia 26 stycznia 1899 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż jednej piątej części realności wyk. hip. l. 119 ks. gr. dla I dzielnicy miasta Sniatyna objętej, Józefy Lutz i Feliksa Edwina Lutz własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 843 zł. 20 ct. w. a., zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiktor Ziemba w Sniatynie, resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 5 września 1897.

L. cz. 29032/98 (7590 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia dochodu z prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. p. p. jakoteż wina, moszczu winnego i owocowego w myśl ust. z 17 lipca 1862 Nr. 55 Dz. p. p. i z 8 maja 1875 Nr. 85 Dz. p. p. w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1899 albo na dwa lata 1899, 1900 i 1901 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901, rozpisuje się niniejszem na dzień 12 grudnia 1898 (poz. wykazu 4) trzecią, zaś co do reszty pozycyj wykazu czwartą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle obowiązujących ustaw nie jest wykluczonym od zawarcia kontraktu;

2) Mający chęć licytowania ma złożyć przed komisyą licytacyjną 10 procent wadyum w gotówce lub papierach wartościowych;

3) Zastępcy mają się wykazać pełnomocn ctwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem.

5) Pisemne oferty, zaopatrzone w 10% wadyum należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do dnia 11 grudnia 1898 do 1 godziny po południu.

5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można zasiągnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież w nadzorach c. k straży skarb wej lwowskiego okręgu skarbowego.

WYKAZ

okręgów dzierżawnych, w których prawo poboru podatku spożywczego od mięsa, jakoteż wina, moszczu winnego i owocowego z dniem 1 stycznia 1899 ma być na nowo wydzierżawione.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy		Cena wywołania		Wysokość wadyum	Licytacya odbędzie się
				złr	ct.	zł.	
1	Lwów rayon	prawo poboru podatku spożywczego	od mięsa	11318	54	1132	dnia 12 grudnia 1898 od godziny 9 rano do godziny 1 po południu w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie Plac Cłowy l. 1.
2	Nawarya		od wina, moszczu winnego i owocowego	15	—	2	
3	Winniki			71	—	8	
4	Janów			35	50	4	

UWAGA W myśl §. 2 i 10 ust. kraj z 15 kwietnia 1894 Nr. 33 Dz. u. kr. obowiązany jest dzierżawca, pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% takdługo, jak długo ten dodatek istnieć będzie, i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% do czynszu dzierżawnego, umówionego za pobór samego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 19 listopada 1898.

L. 22110/98 (7564 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem trzecią licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (dz. pp. Nr. 60)

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach poborczych, na rok 1899 i warunkowo na rok 1900 i 1901, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum mają być wniesione do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, najpóźniej do 12 godziny w południe dnia dzień licytacyi poprzedzającego.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, jakoteż w Nadzorach ck. straży skarbu w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

L. porząd.	Okrąg dzierżawny	Cena wywołania od				Licytacya odbędzie się
		mięsa		wina		
		złr.	ct	złr.	c.	
1	Mościska	4517	18	—	—	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godz. 9 rano do 12 południe dnia 5 grudnia 1898
2	Sądowa Wisznia	—	—	203	—	

UWAGA Zauważa się, że dzierżawca, względnie spółka ugodowa są obowiązane na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten podatek krajowy istnieć będzie, i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, względnie ryczałtu ugodowego, który za prawo poboru samego podatku umówionym został, dalej zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. E. 21|98 (5) (7584 3—3)

Na żądanie tarnowskiej Kasy Oszczędności zastąpionej przez adw. dr. Forysta, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 57 gm. Padew objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 zł. a. w., przynależności zaś na 450 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1363 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Mielcu, dnia 15 listopada 1898.

L. cz. E. 483/98 (2) (7581 3—3)

Dnia 15 grudnia 1898 odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności w Niżborgu nowym, Jakóba Danielewicza własnej, na rzecz Zakładu kredytowego w Husiatynie.

Cena szacunkowa 200 zł. aw.

Najniższa oferta 133 zł. aw.

Kopyczyńce, 23 października 1898.

L. cz. E. 54/98 (7) (7582 3—3)

Na żądanie Kasy pożyczkowej miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dr. Forysta w Tarnowie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya domu murowanego lk 452 wraz z parc. budowlaną l 181 lwh 354 gm. Mielec.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4400 zł.

Najniższa cena wynosi 2200 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 30 września 1898

L. cz. E. 13/98 (10) (7551 3—3)

Na żądanie Mojżesza Sturma, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 135 gminy Książnice objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 258 zł. 16 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 172 zł. 10 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. E. 60/985 (7520 2—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya a) połowy real. lwh 4 gm. Rzochów objętej i b) połowy realności lwh. 201 gm. Rzochów objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z ½ domu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) połowa realności lwh. 4 na 514 zł. 41 ct, b) połowa realności lwh 201 na 175 zł. 28 ct., przynależności zaś na 80 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi ad a) 343 złr., ad b) 117 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 30 października 1898

L. cz. E. 260/98 (3) Tab. 1281 (7300 2—2)

Na żądanie Franciszka Wyrwalskiego, właściciela realności w Bielsku, odbędzie się dnia 20 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności w Bystrej położonych, będących własnością Michała Bojdysa, a mianowicie: a) połowy realności lwh. 23, b) całej realności lwh. 24, c) 1/3 części realności lwh. 25 i d) całej posiadłości lwh. 86 gm. Bystra wraz z przynależnościami, a w szczególności z kompletnem urządzeniem młyna wodnego amerykańskiego o czterech kamieniach, należącym do realności lwh. 86.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione jak następuje: a) połowa posiadłości lwh 23 na 48 złr. 30 ct., b) posiadłość lwh 24 na 1276 złr. 47 ct., c) 1/3 posiadłości lwh. 25 na 222 złr. 70 ct., d) posiadłość lwh. na 86 na 6778 złr. 70 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności a) 32 złr. 10 ct., co do realności b) 899 złr. 98 ct, co do realności c) 148 złr. 46 ct., zaś co do realności d) 3389 złr. 35 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 30 września 1898.

L. cz. E. 103/98 (7) (7475)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 23 grudnia 1898 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Brzeżanach licytacya w brzeżańskim powiecie sądowym położonej majętności „Obozowisko" wykazem hip. l. 115 ksiegi gruntowej c k. sądu obwodowego w Brzeżanach dla większych posiadłości objętej, Maryana Leszczyńskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i martwego w protokole z 5 listopada 1898 spisanemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 45.920 złr. aw., a przynależności zaś na 15.171 zł. 50 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 40.728 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 12 listopada 1898.

L. 1166/98 (7620 2—3)

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych z dworca kolejowego w Kołomyi do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Kołomyi i odwrotnie, tymczasowo na rok jeden tj. na czas od 1 stycznia 1899 do 31 grudnia 1899, rozpisuje się rozprawę ofertową na dzień 10 grudnia 1898.

Do rozprawy tej mają konkurenci wnieść pisemne oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. w. a. od każdego arkusza i do oferty dołączyć kwit kasowy na złożone wadyum.

Bliższe warunki można powziąć z obszerniejszego ogłoszenia przybitego na bramie urzędowej c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Kołomyi, tudzież w tymże Urzędzie w godzinach urzędowych.

C. k. Magazyn sprzedaży tytoniu.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1898.

L. 773 (7595 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia przewozu materyałów tytoniowych i próżnego naczynia z dworca kolejowego w Sanoku do sanockiego magazynu sprzedaży tytoniu i odwrotnie, na przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 1899 odbędzie się w c. k. Magazynie sprzedaży tytoniu w dniu 14 grudnia 1898 rozprawa ofertowa, do której przyjmuje się oferty pisemne, opieczętowane, zaopatrzone w znaczek stemplowy po 50 ct. za każdy arkusz najdalej do dnia 14 grudnia 1898 w południe do 12 godziny w kancelaryi c. k. kierownika Magazynu tytoniowego w Sanoku.

Jako wadyum mają oferenci złożyć 5 procent od brutto sumy zarobku spodziewanego w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Sanoku a kwit na złożone wadyum dołączyć do oferty.

Ilość wagi przedmiotów przewozowych w ciągu jednego roku wynosi w przybliżeniu około 300.000 klgr. sporco.

Bliższe warunki i daty dotyczące przewozu i połączonych z tymże obowiązków można przeglądnąć w podpisanym magazynie tytoniowym każdego czasu od 8mej rano do 1szej po południu.

C. k. Magazyn sprzedaży tytoniu.

Sanok, d. 20 listopada 1898.

L. cz. E. 83/98 (6) (7479 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. Dr. Roińskiego, odbędzie się dnia 22 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie licytacya dóbr Targowica polna, wykazem hipotecznym 430 księgi przy tutejszym Sądzie prowadzonej objętych, bez przynależytości, gdyż takowych nie ma.

Nieruchomość Tragowica polna, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 87.060 zł.

Najniższa cena wynosi 58 040 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

W Stanisławowie, d. 29 października 1898.

L. cz. E. 610/98 (5) (7614 2—3)

Na żądanie Bruchy Burstin odbędzie się dnia 14 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności whl. 3388 gminy Sokal objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 170 zł.

Najniższa cena wynosi 113 zł. 32 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

w Sokalu, dnia 7 listopada 1898.

L. cz. E 265/98 (8) (7654 1—3)

Dnia 15 grudnia 1898 odbędzie się w tut. sądzie licytacya połowy realności własnej Dawida Wischnowitzera whl 1493 gminy Kopyczyńce objętej na rzecz Moritza Berla pto 220 zł.

Cena szacunkowa 1650 zł., najniższa oferta 825 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Braun w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, 28 października 1998.

L. cz. E. 807/98 (7) (7657) 1—2)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, zastąpionego przez adwokata dr. Henryka Szydłowskiego odbędzie się dnia 7 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 100 i 140 ks. gr. gm. Hoholów wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły, wozowni, chlewów, szopy, studni i ogrodzenia.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 198 zł. i 150 zł. przynależności zaś na 385 zł.

Najniższa cena wynosi 424 zł. 50 ct., względnie 100 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

W Sokalu, dnia 26 października 1898

L. cz. E. 123/98 (6) (6755)

Na żądanie Fiszla Mellingera ze Zboisk, odbędzie się dnia 23 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bukowsku licytacya realności lwh. 28 ks. gr. gm. Zboiska objętej obecnie dłużnika Jacka Kostyka w $^{2}/_{6}$ częściach, Anny z Kotlarzów Kostyk w $^{1}/_{6}$ części, Maryi Kostyk po Pawle w $^{2}/_{6}$ zaś Katarzyny Kostyk w $^{1}/_{6}$ części wraz z przynależytościami, składającemi się z chaty drewnianej i gruntu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2345 zł. a to chata na 20 zł. grunta na 2325 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1556 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Bukowsku, d. 11 października 1898.

Księgi gruntowe.

L. cz. II 57/66 6/II (7648 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że ułożone zostały projekty uzupełnienia księgi gruntowej gminy katastralnej Szczurowa w okręgu sądu powiatowego w Radłowie położonych, przez dopisanie w wykazie hipotecznym 289 parceli 5220/1 a w wykazie hipotecznym 484 parceli 5220/2 w tejże gminie położonych, dotychczas przedmiotu księgi gruntowej niestanowiących, że te uzupełnienia będą mieć skutek wpisów hipotecznych, poczynając od dnia 1 grudnia 1898, że od tegoż dnia wolno je przeglądać w sądzie powiatowym w Radłowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości, jedynie przez wpisanie do odnośnego wykazu mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższych wpisów uzupełniających,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, już przed tem nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów nabyli do powyższych nieruchomości jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego w Radłowie, najdalej do 1. kwietnia 1899, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie zamieszczonych a) niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może zapisane w dawniejsze księgi, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Zarazem prostuje się edykt z 20 września 1898 w sprawie uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy Gdów w sposób, że nie parcela 512/5, lecz parcela 512/8 do wykazu 189 została dopisana.

Kraków, 2 listopada 1898.

Konkursa.

L. 2122 (7647 1—3)

KONKURS

na posadę kasyera kasy miejskiej w Sądowej Wiszni z płacą roczną 300 zł. rozpisuje się w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 26 listopada 1898 z tem, że ubiegający się o tę posadę mają podania swoje należycie udokumentowane wnieść najdalej do 2 grudnia 1898 do tutejszego magistratu.

Wymaga się kaucyi 300 zł., a pierwszeństwo mają emerytowani urzędnicy rachunkowi.

Sądowa Wisznia, 27 listopada 1898.

L. Prez. 13444 4/98 (7570 3—3)

Przy sądzie powiatowym a) w Limanowie, b) w Krośnie opróżnioną zosała posada woźnego z płacą 250 zł. rocznie, dodatkiem aktywalnym w wysokości 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o te, lub przy innych sądach powiatowych, opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 29 grudnia 1898 a to o posadę: ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu, zaś o posadę ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 21 listopada 1898.

L. 103.242/II. (7569 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Turylczu, w powiecie Borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:

Płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . . 40 zł.
i wynagrodzenie . . . . 180 zł

na pieszego posłańca jednorazowo dziennie do Skały i napowrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 8 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20. listopada 1898.

L. 2361.

C. k. Rada szkolna okręgowa uzupełnia konkurs ogłoszony w nr. 23 z d. 26 października 1898 w ten sposób, że przy ogłoszeniu konkursu na posadę kierownika szkoły 6-klasowej w Wadowicach dodać należy: „i na posadę nauczyciela mogącą się opróżnić.

Wadowice, dnia 29 października 1898.

L. 2074.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. dwóch posad nauczycieli religii izrael. w szkołach wydziałowych żeńskiej i im. św. Jadwigi i męskiej im. ks. Skargi w Jarosławiu z płacą po 800 zł. i dodatkiem na pomieszkanie po 80 zł. Wymaganą jest kwalifikacya do udzielania religii izraelickiej tudzież kwalifikacya na nauczyciela szkół wydziałowych z przedmiotów którejkolwiek grupy. Prawo prezentowania przysługa Radzie miejskiej w Jarosławiu.

2. jednej posady nauczyciela starszego szkoły 5-klasowej męskiej w Steniawie z płacą w kwocie 450 zł i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł. w. a., ewentualnie na posadę młodszego nauczyciela tejże szkoły gdyby się taka posada z powodu obsadzenia posady starszego nauczyciela opróżniła, z płacą wraz z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 440 zł. w. a. Wymaganą jest kwalifikacya do udzielania nauki języka ruskiego w szkołach z językiem wykładowym polskim

3. jednej posady nauczyciela (lki) młodszego (szej) szkoły 4-klasowej mieszanej w Pruchniku z płacą wraz z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 440 zł. w. a.

4. młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 3-klasowych w Pawłosiowie i Skołoszowie i 2-klasowych w Kramarzówce, Laszkach, Łowczach, Pełkiniach, Ostrowie, Tuczempach, Węgierce i Wiązownicy.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca wraz z dodatkiem na pomieszkanie w łącznej kwocie 330 zł. a nadto w szkole w Pawłosiowie, Tuczempach i Pełkiniach dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalny, w kwocie 50 zł. w. a.

5. posad nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych w:

a) Chorzowie, b) Czerwonej woli, c) Cetuli d) Dobrej, e) Grabowcu, f) Łazach, g) Makowisku, h) Pełnatyczach, i) Radawie, j) Rzeplinie, k) Rudołowicach, l) Surochowie, ł) Świętem, m) Woli buchowskiej, n) Woli węgierskiej, o) Zaleskiej woli z płacami po 350 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem z jednego morga gruntu, a nadto w Surochowie z dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł. w. a.

Prawo prezentowania nauczycieli w Pruchniku, Pełkiniach i Wiązownicy służy właścicielowi obszaru dworskiego, we wszystkich innych szkołach w myśl art. 1 lit. e) ustawy z dnia 1 stycznia 1889 c. k. Radzie szkolnej krajowej. Językiem wykładowym w szkołach w Laszkach, Cetuli, Dobrej, Grabowcu, Łazach, Makowisku, Surochowie, Świętem i Zaleskiej Woli jest język ruski, we wszystkich innych szkołach język polski.

Podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjne zaopatrzone należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu w nieprzekraczalnym terminie do 4 stycznia 1899.

Podania nie udokumentowane, lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Jarosław, dnia 5 listopada 1898.

L. 1961.

W konkursowem ogłoszeniu na posadę nauczyciela kierownika 2-klasowej szkoły na Zabużu w Sokalu z dnia 25 września b. r. do l. 1478, umieszczonem w Nr. 33 i 34 Dziennika urzędowego, wymieniono, że z ubiegających się o posadę kierownika szkoły na Zabużu pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym a przedewszystkiem z egzaminem z grupy III.

Powyższe ogłoszenie konkursowe zmienia c. k. Rada szkolna okręgowa w tym kierunku, że pierwszeństwo do otrzymania posady kierownika szkoły na Zabużu będą mieli kompetenci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych bez ograniczenia co do grupy.

W skutek niniejszego uzupełnienia przedłuża się termin konkursowy do wnoszenia podań o wzmiankowaną posadę do 4 stycznia 1899.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Sokal, dnia 12 listopada 1898.

L. 1476.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu obsadzenia posad nauczycielskich w następujących szkołach ludowych:

I. Na posadę nauczyciela religii obrz

łać. w szkole 6-klasowej żeńskiej i 5-klasowej męskiej w Sanoku z płacą roczną 600 zł. i 10% na pomieszkanie, której to posady nie można piastować z posadą duszpasterską.

II. Na posadę nauczyciela młodszego szkoły 2-klasowej mieszanej w Zarszynie z poborami IV. klasy rangi płac według art. 11 ust. szkol. kraj. z dnia 5 maja 1896.

III. Na posadę nauczyciela (lki) starszego (szej) i nauczyciela (lki) młodszego (szej) szkoły 3-klasowej mieszanej w Zagórzu, tudzież na posady nauczycieli (lek) młodszych szkół 2-klasowych w Besku i Komańczy z poborami V. klasy płac (dla starszego 350 zł. dla młodszego 300 zł. w. a.)

IV. Na posady nauczycieli (lek) z poborami V. klasy płac:

A) w szkołach z językiem wykładowym polskim: 1. w Dębnie, 2. Łodzinie, 3. Pobiednem, 4. Raczkowie, 5. Posadzie jaśliskiej;

B) z językiem wykładowym ruskim: 1. w Osławicy, 2. Prusieku, 3 Sanoczku, 4. Senkowej woli, 5. Sieniawie, 6. Siemuszowej, 7. Stróżach wielkich, 8 Tyrawie solnej, 9. Wisłoku górnym, 10. Wisłoczku, 11 Woli niżnej, 12. Lalinie, 13. M szczańcu, 14. Radoszycach, 15. Rakowej, 16 Czeremsze, 17. Czystohorbie, 18. Daliowej, 19. Dąbrówce ruskiej, 20. Hołuczkowie, 21. Kulasznem, 22. Lipowcu, 23. Międzybrodziu, 24. Prełukach 25. Puławach, 26. Surowicy, 27. Szczawnem, 28. Szklarach, 29. Tarnawce, 30. Turzańsku, 31. Woli wyżnej, 32. Wolicy, 33. Zawadce rymanowskiej, 34. Zahutyniu.

Kandydaci na nauczyciela religii odpowiadać mają warunkom podanym w art. 5 ust. szkol. krajowej z dnia 1. grudnia 1889 (Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889).

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydat (tka) zostaje najpóźniej do dnia 4 stycznia 1899.

Podań spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie się uwzględniało.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Sanoku, dnia 24 października 1898.

Kuratele.

L. IV 257/85 (2) (7601 2—3)

Katarzyna Jarosz z Kwieciszowy uznaną została umysłowo niedołężną, kuratorem Michał Tłokarz z Kwieciszowy.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 11 października 1898.

L. cz. P. 57/98 (1) (7606 2—3)

Dmyter Kozaczyszyn z Chmielówki uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Andrija Snihura.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodczany, dnia 17 lipca 1898.

L. cz. P. 101/98 (1) (7611)

Elżbieta Kijowska z Milczy uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Józefa Kijowskiego z Milczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
w Rymanowie, dnia 12 listopada 1898

L. cz. P. 56/98 (1) (7579)

Michał Kozaczyszyn, syn Michała, ze Starych Bohorodczan uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Dmytra Lubana.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodczany, dnia 1 lipca 1898.

L. 8716 (7554 3—3)

Józef Kwiatkowski, były kapitan przy 9 pułku piechoty, został uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem dlań ustanowiono Adalberta Skrabę.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 17 października 1897.

L. cz. P. 215/98 (2) (7546 3—3)

Olekса Pich z Trościanca uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Hnata Jesypa z Trościanca

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 15 października 1898.

Upadłości.

L. cz. S 10/98 (4) (76 5)

Stałym zarządcą masy rozbiorowej Małki Schwarzfeldowej z Kołomyi ustanowiono Leona Lachsa, ajenta handlowego z Kołomyi, zaś Abrahama Zahlera z Kołomyi tegoż zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
w Kołomyi, dnia 29 października 1898.

L. cz. S. 10/98 (10) (7628)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu odnośnie do obwieszczenia z 13 listopada 1898 S. 10/98 (3) podaje do wiadomości, że w miejsce dr. Adolfa Langera tymczasowym zarządcą masy konkursowej Miny Axelrad kupiec z Tarnopola Salomon Sygall ustanowionym został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
w Tarnopolu, dnia 24 listopada 1898.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 119/98 (2) (7658)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Имени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. пр. що зміст артикулу умїщеного в числї часописи: 253 „Галичанин“ з дня 11 (23) ноября 1898 під написею: „Антикатолическіи нѣмци и антишляхетскіи Поляки“ в уступах єї слів: „Все то“ до „деморализуют“ а от слів: „Всюда заботят ся“ до „даже не спросит“ містит в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня взборонене єсть дальше ширенє того артикулу а за браний наклад має бути знищений.

Львів, дня 27 ноября 1898.

Zl. 268 (7456)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 316 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 15 November 1898 auf Seite 1 enthaltenen Aufrufes: „Deutsche Männer Wiens!“ zur Gänze das Verbrechen nach § 65 a St. G. und das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 November 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt, und zwar I. der in der Nummer 46 der periodischen Druckschrift: „Die Bombe“ vom 13 November 1898 auf Seite 5 enthaltenen Erzählung: „Ind screttonen I.“ zur Gänze; II. der auf Seite 6 enthaltenen Annonce „Manneschwäche“ bis „S W. 61“; III der auf derselben Seite enthaltenen Annonce „Naturheilmethode“ bis „Leipzig“; IV. der auf Seite 7 enthaltenen Annonce „Manneschwäche“ bis „C 22“; V. der auf derselben Seite enthaltenen Annonce „Dr. Rummler's bis „Genf 10 kr.“ und VI der auf derselben Seite enthaltenen Annonce „Männer“ bis „Cöln a. Rhein“ das Vergehen nach §§ 5 6 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 November 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1898, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der im Verlage von Hermann Haas in Wels erschienenen Druckschrift: „Flugblatt, Separatabdruck aus dem „Welser Anzeiger“ Nr 41 vom 15 October 1898, „Clericaler Volksverrath“ nach §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 26 October 1898, D 45, die Weiterverbreitung der Nummer 232 der in Innsbruck erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 12 October 1898 wegen des Artikels: „Die Lage Oesterreichs“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 26 October 1898, D 46, die Weiterverbreitung der Nummer 234 der in Innsbruck erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 14 October 1898 wegen des Artikels: „Graf Thun und das Trentino“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 October 1898, Pr. 449, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Najmenšk“ vom 25 October 1898 wegen der Artikel: „Nezarucena zprava“, „Prazske deti“ und „Vezeni pro ceske slovo“ nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1898, Pr. 452/2, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 29 October 1898 wegen der Illustrationen und Artikel: „Blizsi kosile nez kabat“, „Dle nemeckych komisnich . . . . . plukovni reci“, „Gesslerüv klobouk“, „Hier“ und „Pred kontrolou“ nach §§ 63, 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1898, Pr 451, die Weiterverbreitung der Nummer 298 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Odpoledni vydani) vom 29 October 1898 wegen des Artikels: „Ceske mensiny a prazsti bursaci“ nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm. Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 5 November 1898, Pr. 29/1, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der in Böhm.-Leipa erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 2 November 1898 wegen des Leitartikels mit der Ueberschrift: „Unverläßlich“ nach §. 65 lit a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5 November 1898, Pr. 139/2, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Saazer Zeitung“ vom 2 November 1898 wegen des Artikels: „Wofür Geld da ist“ nach § 65 lit a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1898, Pr. 140/2, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volkszeitung“ vom 3 November 1898 wegen der Artikel: „Die Verfassung Oesterreichs“ und „Politische Uebersicht. Inland“ nach §§ 65 a und 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1898, Pr. 141/2, die Weiterverbreitung der ersten Beilage zur Nummer 86 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 6 November 1898 wegen der Artikel: „Das macht ihnen keiner nach“, „Der Bischof von Leitmeritz Dr. Schöbel“, „Die letzten Tage Altösterreichs . . .“ und „Ein österreichisches Censurkunststück“ nach §§ 65 a, 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1898 Pr 210/2, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egerthal“ vom 5 November 1898 wegen des Artikels: „Wofür Geld da ist“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit den Erkenntnissen vom 31 October 1898, Pr. 202 und 203, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ sowie der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“, beide vom 26 October 1898 wegen des Artikels: „Deutscher Volkstag in Aussig“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 November 1898, Pr. 204/2, die Weiterverbreitung der bei Alexander Schuch in Teplitz gedruckten Druckschrift: „Steuerträger, Arbeitgeber und Hausbesitzer von Turn“ nach §. 302 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1898, Pr. X. 38/2, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der in Jicin erscheinenden Zeitschrift: „Jicinsky Obzor“ vom 5 November 1898 wegen des Artikels „8 listopad 1620 Nestastna bitva na Bile Hore“ nach §§ 58 und 59 lit. c St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1898, Pr. 51, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Matice Delnicka“ vom 9 November 1898 wegen der Artikel: Mucennikum 11 listopadu“ und „Osmihodinove hauti v Sev. Americe“ nach § 493 St. P. O. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1898, Pr. 67, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Der Gebirgsbote“ vom 5 November 1898 wegen des Artikels: „Ein Aufsehen erregender Proceß“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1898, Pr. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Ostravsky obzor“ vom 5 November 1898 wegen des Artikels: „Turecke pomery na Tesinsku ve Slezsku“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1898, Pr. 6, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der in Ragusa erscheinenden Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 5 November 1898 wegen des Artikels: „Iz crnogorske emigracije“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Zl. 269 (7506)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 312 der periodischen Druckschrift: „Frankfurter Zeitung und Handelsblatt“ (Abendblatt) vom 11 November 1898 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das Königsmärchen“ in der Stelle von „Die Kronprinzen“ bis „vom Hofe verbannt“ das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. O. P. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 November 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 81 der in Brooklyn erscheinenden Druckschrift: „Volne Listy“ vom October 1898 enthaltenen Artikel, und zwar I. des Artikels: „Katentatu na Alzbetu“ und II. des Artikels: „Vrazda a vrazdy“ zur Gänze und III des Artikels: „Rozhledy“ in der Stelle von „Jaci blbci“ bis „tez mit“, und zwar ad I- bis III das Verbrechen nach § 64 St. G., ad I und II. übe dies das Vergehen nach §. 305 St. G. begründen, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 November 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Ansichts-Postkarte), darstellend ein Weib, bis zur Brusthöhe mit einem Schleier bekleidet, mit untersetztem Texte: „Meine Miez ist confiscirt!“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 492 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 November 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. czyn. T. 3/98 (2) (7338 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że Stefan Hirniak vel Górniak, urodzony w Wiśniowczyku dnia 11 sierpnia 1834, miał przed przeszło 30 laty wydalić się w niewiadome miejsce.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy o tym nieobecnym mieli jaką wiadomość, takową do 21 listopada 1899 tut. sądowi albo ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Schüsslowi udzielili, gdyż po upływie tego terminu, decyzya co do uznania nieobecnego jako zmarłego nastąpi.

C. k Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Brzeżany, d. 29 października 1898.

L. cz. T. 11/98 (2) (7396 3—3)

W sprawie przeprowadzenia dowodu śmierci Cyryla Tkaczyka z Ber stu, w powiecie Grybowskim, wzywa się wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu Cyryla Tkaczyka mieli wiadomość, by w przeciągu roku upływającego z dniem 15 grudnia 1899 zawiadomili o tem sąd tutejszy lub kuratora nieobecnego adw. dr. Dawida w Nowym Sączu, gdy po bezskutecznym upływie tego czasu Cyryl Tkaczyk za zmarłego zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 16 października 1898.

L. 107.501

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. listopada 1898.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Kraków	Fleszów (ob. dw.).
	Przemyślany	Zadwórze (ob. dw.).
	Stanisławów	Jezupol.
	Kraków miasto	Kraków ul. Pawia l. 12 i 14.
Wąglik	Bobrka	Turzanowce.
	Jasło	Trzcinica.
	Rawa	Pogorzelisko (Zubejki).
Szelestnica	Rohatyn	Jabłonów.
	Turka	Krywka.
Róża wąglikowa	Brody	Korsów, Piaski.
	Horodenka	Olejowa, Korolówka.
	Husiatyn	Kluwińce (ob. dw.).
	Łańcut	Urzejowice (ob. dw.).
	Skałat	Pa ówka. Rasztowce, Wolica.
Pomór świń	Bóbrka	Borynicze, Brynce Zagórne, Drohowycze, Juśkowce, Podniestrzany, Trybuchowce, Wierzbica, Zagóreczko.
	Bochnia	Targowisko.
	Brody	Kustyń.
	Brzeżany	Wulka.
	Gródek	Bar, Rodatycze.
	Husiatyn	Kryweńkie, Suchostaw.
	Jaworów	Chotyniec, Szczepłoty (ob. dw.).
	Kołomyja	Gwoździec miasto.
	Mościska	Małnów.
	Myślenice	Łętownia, Rabka, Sułkowice
	Nadwórna	Przerosl.
	Nowy Targ	Dział, Sromowce Niżne.
	Podgórze	Zakrzówek.
	Podhajce	Mądzelówka (ob. dw.), Mużyłów, Rosochowaciec (ob. dw.). Wiśniowczyk.
	Przemyśl	Podmojsce (ob. dw.)
	Rohatyn	Knihynicze, Kołokolin, Zagórze Knihynickie
	Sambor	Burczyce Stare.
	Skałat	Iwanówka, Kałaharówka, Kokoszyńce, Kozina, Łuka Mała, Poznanka Hetmańska, Soroka.
	Śniatyn	Krasnostawce.
	Tarnobrzeg	Wrżawy.
	Tłumacz	Petryłów.
	Turka	Wysocko Wyżne.
	Wieliczka	Śledziejowice (ob dw.).
	Zbaraż	Lisiczyńce, Łubianki Wyższe, Zarudeczko.
	Żydaczów	Ruda.
	Żywiec	Rycerka Dolna (Hajów)
Zaraza pyskowa i racicowa	Bórbka	Chlebowice Wielkie (ob. dw.).
	Dąbrowa	Wola Rogowska.
	Dobromil	Kropiwnik, Paportno.
	Dolina	Kamionka. Mizuń Stary.
	Drohobycz	Krynica
	Gorlice	Czarne.
	Kałusz	Petranka.
	Kamionka	Chołojów (ob. dw.), Radziechów, (Kąty), Stojanów (ob dw.)
	Lisko	Olszanica, Strwiążyk.
	Mościska	Dołhomościska, Księży Most.
	Staremiasto	Topolnica Górna.
	Stryj	Bereźnica, Dobrzany, Falisz, Grabowiec Skolski, Hołowiecko, Koziowa, Orawczyk, Pławie, Podhorce, Pobar, Rożanka niżna, Ryków, Wierczany, Wołosianka, Wyżłów, Żupanie.
	Turka	Bachnowate, Hołowsko, Komarniki, Kondratów, Sianki, Szumiacz.
Wścieklizna	Lwów m.	Lwów dzielnica I.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 104.867.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Galicyi c. k. Namiestnictwo w Tryeście, znosząc swe rozporządzenie z 8 lipca 1898 l. 14271, ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 20 lipca 1898 l. 64542, zarządziło rozporządzeniem z 9 listopada 1898 l. 23583 pod względem przywozu zwierząt racicowych z Galicyi do Pobrzeża, co następuje:

1. z powodu zarazy pyskowej i racicowej zakazany jest przywóz do Pobrzeża zwierząt odżuwających i świń z 12 politycznych powiatów Galicyi: Bobrka. Brzozów. Dąbrowa, Dolina, Gorlice, Kamionka, Lisko, Rzeszów. Staremiasto, Stryj, Turka i Żydaczów;

2. z powodu pomoru świń zakazany jest przywóz świń do Pobrzeża z 26 politycznych powiatów Galicyi: Bóbrka, Brody, Brzesko, Brzeżany, Dąbrowa, Husiatyn, Jaworów, Kamionka, Kolbuszowa, Lwów, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nowytarg, Podhajce, Podgórze, Przemyśl, Rohatyn, Sambor, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tłumacz, Zbaraż i Żydaczów.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązuje od dnia 14 listopada 1898, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 listopada 1898.

L. cz. Cg. I 215|98 (1) (7459 3—3)

W sprawie Michała Semczyszyna Łesia Melnyka, Łesia Semczyszyna, Iwana Obuszak, Iwana Gorda i Jura Motrycz przez pana adwokata dr. Haczewskiego w Kołomyi w sprawie toczącej się przed ces król. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw Marcinowi Lassowskiemu i Stanisławowi Grzegorzowi 2 imion Kuczyńskiemu, obu niewiadomym z życia i miejsca pobytu o wykreślenie z karty C whl 141 ks. gr. dla większej posiadłości obejmującego dobra Ispas II prawa zastawu dla kwoty 10 000 złot. pol. względnie dla kwoty 1250 złot pol. z pn ma być doręczoną uchwała z dnia 21 października 1898 liczba czynności Cg. I 215|98 (1), którą p. kuratorowi adw. dr. Milgromowi się doręcza.

Ponirważ niewiadomo, gdzie pozwani przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana adw. dr Milgroma w Kołomyi.

Tenże kurator będzie zastępywać niewiadomych z życia i miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
w Kołomyi, dnia 21 października 1898.

L. wh. 176 ks gr. Brzezie (6) (7542 3—3)

C. k. Sąd powiatowy cyw. w Krakowie ogłasza, że w tut. sądzie wyłożone zostały do przejrzenia: arkusz posiadania, protokoły dochodzeń i plan parceli lk. 422 w Brzeziu narodowem, która dotychczas nie była przedmiotem księgi gruntowych, obecnie zaś jako własność Tadeusza Konopki ma być wpisaną do księgi gruntowej i dla niej utworzone nowe ciało hipoteczne.

Ktokolwiek z interesowanych zamierza podnieść zarzuty przeciw dokładności arkusza posiadania, może je podać pisemnie lub ustnie do protokołu do 23 grudnia 1898 w którym to dniu o godz. 10 rano, w biurze 21. dalsze na skutek tych zarzutów dochodzenia przeprowadzone zostaną

Kraków, dnia 19 listopada 1898.

Doniesienia prywatne.

Wykaz

złożonych na konto Nr. 803.458 w c. k. pocztowej kasie oszczędności spłat, na rzecz firmy J. Neuberger i Ska. skład fabryczny maszyn rolniczych we Lwowie ul. Gródecka l. 53, które bądźto z niedokładnego podania imienia i nazwiska nadawcy lub zupełnego wypuszczenia tegoż lub też nieodznalezienia przez innych niewiadomych powodów podobnego adresata w księgach naszych zostają, wprawdzie ze względu że są naszymi kwitami odbiorczymi złożone, u nas w przechowaniu, prosimy jednak celem zapobieżenia możliwych nieprzyjemności lub skarg o udzielenie nam wyjaśnień przez osób interesowanych gdyż inne badania nasze nie dały dotychczas należytego rezultatu.

L. kwitu odbiorczego	Data nadania	Miejsce nadania	Nadawca	kwota zł.	kwota ct.	Miejsce zamieszkania
76	23 września 1894	Przeworsk	Antoni Henclik	5		wypuszczone
50	20 marca 1895	Bircza	Jan Mliczko	5		Bircza Sufczyna
25	1 maja 1895	Olszanica koło Ustrzyk	Michał Wojtko ? ?	6		Uherce Olszanica l. 145
35	27 sierpnia 1896	Uhnów	niepodany	10		wypuszczone
1	24 lutego 897	Płuchów	niepodany	7		wypuszczone
78	24 października 1897	Narol	Semko Chmiel	8		Brusno nowe
85	1 września 1897	Krechowice	Jakób Kere	20		Krechowice
75	1 listopada 1897	Krakowiec	niepodany	6		wypuszczone
89	3 grudnia 1897	Rohatyn	niepodany	2		wypuszczone
84	30 grudnia 1897	Rohatyn	Fedko Murecki & Dymtro Matuszek	6 3	 50	Puków
19	12 stycznia 1898	Janów k. Trembowli	Hrynko Sokal			wypuszczone
—	24 maja 1898	niewiadomo	Karol Obszarny	10		Drohomyśl
9	5 czerwca 1898	Bełzec	Stachniewicz	2		wypuszczone
74	16 czerwca 1898	Zborów	Piotr Nahurny ? ?	5		wypuszczone
88	17 października 1898	Niemirów	B. Wołoszyński	10		Niemirów
19	24 października 1898	Uhnów	niepodany	10		wypuszczone
—	około 4 stycznia 1896	niewiadomo	Iwam Klembra & Iwan Gyleta vel Kanonier	3	50	Buców 9
—	31 maja 1896	niewiadomo	Parania Gawrońska & Michał Derkacz	5		Winniki k. Żółkwi
—	—	niewiadomo	Aleksander Hrycuk	5	30	Żółkiew

Przekazy pocztowe zwykłe i zaliczki.

(również niewiadome i w przechowaniu u nas)

Michał Kucik Srednica 31 poczta Ustrzyki dolne zł. 12 nadane około 1 listopada 1894
Sawka Martyniuk Okno p. Horodenka zł. 10 nadane około 4 stycznia 1896.
Józef Baltarowicz Jaryczów zł. 12 nadane około 18 stycznia 1896 i 15 lutego 1896.
C. k. Poczta doręczyła przekaz bez kuponu z Kopeczyniec zł. 10 nadane około 22 października 1897.
Jan Hewka Wierzbiów zaliczka kolejowa 6. zł.
Pańko Michałów Podliski 19 ct. nadane około 5 listopada 1897.

J. Neuberger i Ska.
Skład fabryczny maszyn rolniczych
ul. Grodecka 53 (przedtem 26)

Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Stryju,

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Ogłoszenie licytacyi.

Podpisana Dyrekcya podaje do powszechnej wiadomości, że dnia **19 grudnia 1898 o godzinie pół do dziesiątej przed południem** odbędzie się w lokalu tego Towarzystwa w domu pod Nr. 125, Rynek, w Stryju, licytacyjna sprzedaż niewykupionych i nieprolongowanych zastawów w oddziele zastawniczym, a mianowicie: pierścionków, łańcuszków, kulczyków, zegarków i innych przedmiotów złotych i srebrnych, tudzież dyamentów, prawdziwych pereł i korali, z numerów zastawniczych: 1852, 2655. 2952, 3092, 3128, 3228, 3242, 3473, 3512, 3516, 3552, 3553, 3584, 3605, 3674, 3753, 3780, 3804, 3828, 3835, 3869, 3922, 3965, 3974, 4010, 4097, 4179, 4190, 4290, 4382, 4447, 4460, 4505, 5231, 5258, 5502.

Stryj, dnia 28 listopada 1898.

Dyrekcya.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego Banku kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim września 1898 r. zastawy dnia 5 i 6 grudnia 1898, w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.
UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 2 listopada 1898. 986
(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.